



GŁOS LUDU

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok IV

WARSZAWA, CZWARTEK, 23 STYCZANIA 1947 R.

Nr 21 (766)

Święto Zwycięstwa

Dziś Warszawa obchodzi uroczyste zwycięstwo wyborcze obozu demokracji polskiej — SWOJE zwycięstwo. Dziś setki tysięcy warzawian, którzy oddali swe głosy na „trojke”, wyjdą na ulice Stolicy, aby dać wyraz swej radości z odniesionego zwycięstwa.

Nie tylko naszą radość będziemy demonstrowali w dniu dzisiejszym. Będziemy demonstrowali także — będziemy demonstrowali PRZED WSZYSTKIM — naszą wolę doprowadzenia do końca rozpoczętego dzieła — dzieła odbudowy kraju, dzieła podniesienia dobrobytu mas ludowych, dzieła budowy Polski Ludowej.

Zwycięstwo wyborcze — to tylko zapewnienie możliwości tego wielkiego dzieła. To jeszcze bynajmniej nie samo dzieło. Zwycięstwo wyborcze pozwala obozowi demokracji polskiej wypełnić to, do czego zobowiązał się przed narodem w swej platformie wyborczej. Ale to zwycięstwo samo przez się bynajmniej nie oznacza, że wszystko już jest załatwione. Wręcz przeciwnie — TERAZ DOPIERO ZACZYNA SIĘ KONKRETNA, REALNA PRACA NAD URZECZYWIŚNIENIEM TEGO PROGRAMU.

Domy same się nie odbudują i zboże nie wyrosnie samo na zachwaszczonych ugorach. Domy budują ludzie i zboże siewają ludzie — siewają je w ziemi, którą przed tym SAMI zorałi. Rząd, dobry rząd, zapewnia możliwość skutecznej pracy, ułatwia tę pracę, organizuje ją. Ale wykonać tę pracę nie może sam żaden rząd i nawet żadna partia polityczna, żaden obóz polityczny, choćby nawet liczył wiele setek tysięcy członków.

DZWIGNĄC KRAJ, PODNIEŚĆ DOBROBYT CZŁOWIEKA PRACY W POLSCE, MOŻE TYLKO ZGODNA PRACA OLBRYMIĘJ WIĘKSZOŚCI NARODU, MOŻE TYLKO POPARCIE, UDZIELONE PRZEZ TĘ WIĘKSZOŚĆ RZĄDOWI NIE TYLKO PRZY URNIE WYBORCZEJ, ALE TAM, GDZIE WYBORCZY SEJŁ LOS BUDOWNICTWA POLSKI LUDOWEJ — W WARSZTACH PRACY.

Wolę takiego właśnie poparcia rządu, poparcia go nie tylko w jednorazowym głosowaniu, lecz w codziennym, wytrwałym wysiłku przy odbudowie demonstrować będzie świat pracy — stworzymy je własnym wysiłkiem, własnym trudem, czynnym udziałem każdego polskiego robotnika, pracownika umysłowego i chłopca w wielkim dziele odbudowy gospodarki kraju.

80 proc. ważnych głosów padło na Blok Demokratyczny

Naród wyraził zaufanie budowniczym nowej Polski

W ostatniej chwili otrzymujemy liczbowe wyniki głosów oddanych na poszczególne listy w wyborach do Sejmu Ustawodawczego.

Na 11.244.873 oddanych głosów ważnych padło:

na Blok Demokratyczny	—	9.003.682 tj. 80,1 proc.
„PSL	—	1.154.847 „ 10,3 „
„Str. Pracy	—	530.979 „ 4,7 „
„PSL „Nowe Wyzwolenie“	—	397.754 „ 3,5 „
„inne ugrupowania	—	157.611 „ 1,4 „

Przeciętna frekwencja wyborcza w całym kraju wynosiła 89,9 proc. uprawnionych do głosowania

Szczegółowe dane dla każdego Okręgu podajemy na str. 2.

Herriot wybrany przewodniczącym Zgromadzenia Narodowego głosami zjednoczonej lewicy

PARYŻ, 21.I (PAP). We wtorek dnia 21 b.m. francuskie Zgromadzenie Narodowe przystąpiło do wy-

boru swego przewodniczącego na miejsce Vincent Auriol, wybranego prezydentem Republiki. Przy licznym zgromadzonej publiczności Jacques Duclos, pierwszy wiceprzewodniczący otworzył posiedzenie, polecając deputowanemu Marane odczytanie orędzia prezydenta Republiki do Zgromadzenia Narodowego.

Następnie Zgromadzenie Narodowe przystąpiło do wyboru swego przewodniczącego. Już przed głosowaniem wiadomo było, że jedynym kandydatem na przewodniczącego, Édouard Herriot, wysunięty przez partię radykałów uzyska w pierwszym głosowaniu dostateczną ilość głosów.

Posłowie komunistyczny i socjalistyczny postanowili głosować na Herriota, ażeby nadać wyborom charakter zjednoczenia narodowego.

Na 504 głosujących Herriot uzyskał 329 głosów.

(Dalszy ciąg na str. 2)

O jednolity rząd demokracji polskiej

Wnioski z wyniku wyborów

Opublikowane wczoraj rezultaty wyborów postawiły jasno i dobitnie problem przebudowy Rządu Rzeczypospolitej, problem stworzenia jednolitego rządu, wolnego od wewnętrznej opozycji, rządu demokracji polskiej.

Czas trwania Rządu Tymczasowego jest ściśle ograniczony. Jest on ograniczony dniem zwołania Sejmu Ustawodawczego. Sejm Ustawodawczy jest powołany do stornowania rządu — już nie tymczasowego, a ostatecznego, rządu, który będzie kierował losami kraju tak długo, jak długo będzie cieszył się zaufaniem większości Izby.

Jak powinien wyglądać taki Rząd? Czy powinien on nadal obejmować ludzi, którzy czują się w tym rządzie przedstawicielami opozycji — i to nie opozycji legalnej, twórczej, pozytywnej, a opozycji podziemnej, terrorystycznej, nielegalnej. Czy powinno trwać nadal gorszące widowisko, że ktoś, kto oficjalnie jest członkiem Rządu, równocześnie jest uznanym „Führerem” antyrządowego podziemia i, mówiąc ogólnie, nie czyni nic, aby to podziemie zlikwidować, aby skończyć z jego przestępczą działalnością?

Dalecy jesteśmy od jakiegokolwiek koncepcji rządu jednej partii, choćby najlżejszej w kraju, koncepcji nie realnej i fałszywej w dzisiejszych warunkach w Polsce — choć stosowanej szeroko w wielu krajach demokratycznych. Uważaliśmy i uważamy, że ołbrzymie zadania, jakie stoją dziś przed

Polską, może rozwiązać tylko koalicja stronnictw, zjednoczenie w tej koalicji wszystkich sił szczerze demokratycznych, zjednoczenie ich na podstawie WSPÓLNE UZGODNIONEGO PROGRAMU, programu, który byłby nie tylko deklaracją zasad, lecz również wytyczną wspólnego działania.

Ale nie sądzimy, aby w skład takiej koalicji mogli wchodzić ci, którzy całą swoją działalnością wykazali, że są dalecy od jakiegokolwiek chęci rzeczywistej współpracy, że są przedstawicielami polityki, wręcz przeciwstawnej koncepcji demokracji polskiej, polityki przywrócenia w Polsce panowania wielkiego kapitału, polityki uszczuplenia Polski od obcych ośrodków reakcyjnych.

Sądzimy, że obecność tych ludzi w koalicji rządowej jest nie tylko zbędna, ale i szkodliwa, gdyż wprowadza ona zamęt w umysłach i ułatwia przestępczą robotę siwcom chaosu i podżegaczom do walk bratobójczych.

Polityka walk wewnętrznych, polityka spółki z podziemnymi skrytobójcami, polityka rachowania na protektorów p. Schuhmachera została jasno i niedwuznacznie potępiona przez naród. Dlatego właśnie nadszedł czas, aby Rząd Rzeczypospolitej był wolny od obecności w nim przedstawicieli tej, potępionej przez znakomitą większość narodu, szkodliwej i przestępczej polityki.

OBSERWATOR

Wizyta u ambasadora

Rezultat wyborów w Polsce wywołal zrozumiałe zainteresowanie. Wywołał je zwłaszcza wśród tych, którzy liczyli bardzo na sukces p. Mikołajczyka, a teraz nie tylko muszą pogodzić się z jego porażką, ale nawet nie wiedzą, jak wytlumaczyć katastroficzne „primadonny ubiegłego sezonu”.

Toteż nie dziwnego, że wszelaki dalsze poglądy p. Mikołajczyka wywołują duże zainteresowanie w światowej opinii publicznej. Tak np. niemieckie poruszenie wywołał TAKŻE I W WARSZAWIE — fakt, zakomunikowany przez agencję „France-Press”, że p. Mikołajczyk uznał za potrzebne złożyć po wyborach dłuższą wizytę ambasadorowi brytyjskiemu, p. Caven-

dish - Bentinckowi.

W świetle niedawnych wydarzeń jest to wizyta naprawdę nieco interesująca...

Ostatnie wiadomości

BRUKSELA. W poniedziałek belgijskie ministerstwo spraw zagranicznych przesłało nagle w sprawie Niemiec konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych w Londynie. Treść noty nie została podana do wiadomości.

RZYM. W środę, dnia 22 b.m. rozpoczęła się proces pięciu oskarżonych o zamordowanie włoskiego pośła socjalistycznego Matteotiego, który wystąpił w swego czasu z ostrą krytyką przeciwko Mussolinemu i faszystom.

LONDYN. Jak donosi agencja Reutersa z Rio de Janeiro, otrzymane w poniedziałek wieczór dalsze wyniki wyborów brazylijskich wykazały wzrost głosów oddanych za partię komunistyczną i kandydatów partii „interiorowej” przez komunistów.

LONDYN. Jak podaje agencja Reutersa, radio Tirana oświadczyło w poniedziałek, że rząd albański z niecierpliwością oczekuje chwili, kiedy będzie mógł poglądy swój przedstawić Radzie Bezpieczeństwa. Albańczycy mają wiele do powiedzenia i wiele rzeczy do ujawnienia. Naród brytyjski niewątpliwie będzie zdziwiony, gdy się dowie, jak postępują jego urzędnicy.

BELGRAD. Chorwackie Zgromadzenie Narodowe zatwierdziło jednogłośnie nową konstytucję. Zgromadzenie wysłało pismo do marszałka Tito oraz do Zgromadzeń Narodowych innych jugosłowiańskich republik związkowych.

MOSKWA. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR zebrało się na Kremlu pod przewodnictwem Mikołaja Szernikowa w dniu 20 b.m. i postanowiło zwołać III sesję Rady Najwyższej w dniu 20 lutego b.m.

SZTOKHOLM. Ze Sztokholmu udaje się w białą drogą powielzona do Moskwy pierwsza delegacja dziennikarzy szwedzkich, która zwiędzi ZSRR Delegacja, w skład której wchodzi przedstawiciel pism wszelkich odcieni politycznych, z wyjątkiem prasy konserwatywnej, spędzi w Związku Radzieckim dwa tygodnie, zwiędzając Moskwę, Leningrad i inne miasta.

Wychodźstwo polskie we Francji dobrowolnie wpłaca na Daninę Narodową

List Wychodźstwa do Prezydenta Bieruta

Prezydent Bolesław Bierut otrzymał następującą depeszę od przedstawicieli wychodźstwa polskiego we Francji:

„Mamy zaszczyt zawiadomić ob. Prezydenta, że składana przez nasze wychodźstwo dobrowolna danina na odbudowę Ziemi Odzyskanych sięga już sumy 2.000.000 franków. Szczególnie drogi nam jest pierwszy milion, który powstał z samorzutnych składek rozsypanych po Francji robotników rolnych, robotników, inwalidów wojennych, starców oraz działaczy szkolnej.

Masowa akcja zbiorkowa w głównych skupiskach polskich jest w pełnym toku. Wychodźstwo świadome jest, że przez swój solidarny i zwarty udział w daninie jeszcze raz zadokumentuje swe mocne i szczerze przywiązanie do nowej Polski, Polski rzeczywiście demokratycznej i niepodległej, walka praca dla której stanowią Obywateli Prezydencie bogatą treść Twego życia”

PARYŻ, 21.I (PAP). — W wszystkich ośrodkach polskich odbywają się wiece, na których emigracja postanawia wziąć czynny udział w akcji Daniny Narodowej oraz zajmując stanowisko wobec wyborów w kraju.

Na wiecach przyjęte zostały następujące rezolucje:

„Doceniając znaczenie Odzyskanych Ziemi Zachodnich, pragniemy jak najprędzej powrócić i osiedlić się na nich, aby współ-

nie z całym narodem budować przyszłość Demokratycznej Polski”. (Wiec w la Molière).

„My, Polacy, rozrzucony po całym świecie mamy tylko jedną Polskę i jeden Rząd. Tylko w jedności potrafimy przyspieszyć odbudowę naszej Ojczyzny”. (Wiec w Ronchamps).

„Obrońcom pokonanych Niemiec odpowiadamy, że w obro-

nie Ziem Zachodnich stanie cały naród polski”. (Wiec w Moyeuve Grand).

„Zwycięstwo demokracji pozwoli nam powrócić do Ojczyzny, pracować nad jej odbudową i odrodzeniem narodu”.

Do Prezydium Daniny Narodowej we Francji napływają bez przerwy listy w sprawie dobrowolnych składek.

WARSZAWA CZCI ZWYCIĘSTWO BLOKU

Na cześć zwycięstwa wyborczego Bloku Demokratycznego odbędzie się dziś 22 b.m.

WIELKA MANIFESTACJA LUDNOŚCI STOLICY

Wszystkie organizacje społeczne, zawodowe, pracownicy przedsiębiorstw i instytucji przerwą pracę o godz. 13 — na sygnały syren fabrycznych i udadzą się zbiorowo na Plac Zwycięstwa.

O godz. 14 do zgromadzonych przemówią:

Sekretarz Generalny PPR — tow. **Władysław Gomułka-Wiesław**,

Sekretarz Generalny PPS — tow. **Józef Cyrankiewicz**,

Wiceprzewodniczący NKW SL — ob. **Bolesław Podedworny**.

Sformowany następnie pochód przeciągnie głównymi ulicami Warszawy. Przebieg manifestacji będzie transmitowany przez radio.

Manifestacje na Śląsku po zwycięstwie Bloku Demokratycznego

Całe Zagłębie Śląsko - Dąbrowskie manifestuje swoją radość z zdecydowanego zwycięstwa Bloku Demokratycznego przy wyborach do Sejmu Ustawodawczego.

Manifestacje rozpoczęły się o godz. 14 biczeniem dzwonów kościelnych i rykiem syren huf i kopalni. Jednocześnie w śląskich zakładach pracy, rozpoczęły się masówki i wiece z udziałem nowowybranych posłów.

Wielkie zebranie odbyło się w Hucie „Bankowej” w Dobrowie Górniczej z udziałem I Sekretarza WK PPR, ob. Ocheba.

Na terenie Huty „Bałdon” do przelazło 2000 robotników przemawiał gen. sekretarz Centralnego Związku Metalowców, Piłsi i dyrektor huty, ob. Krzyżewski.

W hucie marmurowym Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, odbyło się wielkie manifestacyjne zebranie pracowników Urzędu Wojewódzkiego oraz instytucji państwowych i samorządowych, z udziałem ponad 2500 osób.

Po odegraniu Hymnu Narodowego, wykład do zebranych dłuższe przemówienie wojewoda śląsko - dąbrowski, gen. Zawadzki, stwierdzając, że wyniki wyborów stanowią olbrzymi triumf idei jedności narodu oraz wyraz zdecydowanej woli narodu polskiego kroczącego nadal drogą wytkniętą przez stronnictwa Bloku Demokratycznego.

Naród zdecydował w wyborach, że pragnie spokoju wewnątrz kraju, wypowiedział się przeciw rozbięciu jedności i interwencji obcej w wewnętrzne sprawy Państwa Polskiego. Po przemówieniu orzeczonymi zresztami okłaskami zebrani odśpiewali wspólnie „Rotę”.

O masowych zgromadzeniach światła nocy, manifestującego swą radość z wyniku wyborów, donoszą też z Gliwic, Sosnowca, Niemcewina i innych okolic Zagłębia Śląsko - Dąbrowskiego.

Wielki strajk

urzędników państwowych w Grecji

ATENY, 21.1 (SAP). We wtorek wybuchł strajk 33 tys. greckich urzędników państwowych.

Przywódcy strajku oświadczyli, iż strajk będzie trwał dotąd, dopóki żądania strajkujących nie zostaną spełnione. Domagają się oni dwustupniowej podwyżki płac, które dotychczas były bardzo niskie. Dwa miesiące temu wysunięto już żądanie podwyżki płac, lecz rząd je odrzucił w obawie, iż spowoduje ono inflację.

Wszystkie szkoły, ministerstwa, poczta i inne budynki publiczne są zamknięte. W mieście panuje spokój. Aresztowano dotychczas cztery osoby, pelniące straż przed ministerstwem zapobiegając im usiłującym nie dopuścić nikogo do wnętrza gmachów.

Talczadzi oświadczyli, iż komitet finansowy rządu bada wysunięte żądania. Ostrzegł on strajkujących urzędników, że jeśli nie powrócą do pracy, będą ścigani w drodze prawnej.

Komitet strajkowy ma konferować z ministrem skarbu we wtorek po południu.

Liczba głosów i frekwencja wyborcza

Dane z poszczególnych okręgów w całym kraju

Table with columns: Nr, NAZWA OKRĘGU, Liczba obywateli, Liczba mandatów, Uprawnionych do głosowania, Głosowało, Frekwencja w procentach, Głosów ważnych, and a sub-table for 'Głosy oddane na:' with columns for BLOK, PSL, Str. Pracy, Nowe Wyzwolenie, and Inne.

KRONIKA POLITYCZNA

PRZYJĘCIE U PREMIERA

W dniu wczorajszym Premier E. Osóbka - Morawski przyjął na audyencji w Prezydium Rady Ministrów ambasadora Jugosławii w Warszawie dra Rade Prbicewicza.

Dnia 21 bm. złożył w Prezydium Rady Ministrów wizytę pożegnalną szef misji UNRRA w Polsce, gen. Druhny, w towarzystwie swego następcy, p. Sabina.

Dziennikarze zagraniczni

u ministra tow. Bermana

Podsekretarz Stanu w Prezydium Rady Ministrów, tow. Jakób Berman, przyjął w dniu wczorajszym na specjalnej konferencji bawiących w Polsce dziennikarzy zagranicznych.

Wiceminister Berman w krótkim przemówieniu nasławił wyniki wyborów, odbytych dnia 19 bm. oraz odpowiedział wyczerpująco na liczne pytania dziennikarzy.

Dr Kuligowski

posłem RP w Damaszku

Posel RP w Egipcie, Zygmunt Kuligowski, został mianowany jednocześnie posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym RP w Damaszku, przy przyjeździe republiki Syrii.

Odznaczenia

dla wzorowych małżeństw

Prezydium Krajowej Rady Narodowej uchwaliło odznaczyć Złotymi Krzyżami Zasługi następujące małżeństwa, które przeżyły razem przeszło 50 lat w jednym związku małżeńskim: Stanisława i Aleksandrę Waszkę, Aleksandra i Franciszkę Rychlików, Leona i Mariannę Piórkowskich, Franciszka i Katarzynę Roguskich, Józefa i Feliksę Waleckich, Antoniego i Mariannę Czubskich.

Ponadto Złotymi Krzyżami Zasługi odznaczone zostały następujące matki licznych potomstwa: Witczak Kazimiera, Kostorzewska Leokadia, Smitańska Marianna, Pawlak Paulina, Czajkowska Maria, Idzikowska Józefa, Adamowicz Joanna, Borowska Helena, Niebieszczańska Anna, Twaróg Antonina.

Rozdział mandatów

w nowym sejmie

Liczba 72 mandatów Listy Państwowej do Sejmu Ustawodawczego zostanie rozdzielona najprawdopodobniej w sposób następujący:

Blok Stronnictwa Demokratycznego i Związków Zawodowych - 65 mandatów;

PSL - 4 mandaty;

Stronnictwo Pracy 2 mandaty;

PSL „Nowe Wyzwolenie” - 1 mandat.

Oba ostatnie Stronnictwa uzyskają ponadto po 5 mandatów z listy Bloku Demokratycznego na Ziemiach Odzyskanych.

W ten sposób układ sił politycznych w przyszłym Sejmie przedstawiać się będzie następująco:

Blok Demokratyczny 382 posłów

PSL 28

Stronnictwo Pracy 17

„Nowe Wyzwolenie” 13

Inne ugrupowania 4

razem: 444 posłów

Nowe dekrety

Prezydent Krajowej Rady Narodowej zarządził ogłoszenie w Dzienniku Urzędowym następujących dekretów:

1) o zmianie dekretu z dnia 6 lutego 1945 r. o utworzeniu rad zakładowych,

2) w sprawie zmiany dekretu z dnia 16 stycznia 1946 r. o zwalczaniu chorób wenerycznych.

KALKUTA, 21.1. (SAP) Policja we wtorek dano trzykrotnie użycie gazów łzawiących, aby rozproszyć w centrum Kalkuty pochody studentów, demonstrujących swoją solidarność z ludem Wietnamu w jego walce z Francuzami.

Policja szarżowała na tłum z pałkami, przy czym porańono 10 z górą studentów i aresztowano 60.

Wszelkie pochody w Kalkucie są zakazane od czasu zamieszek w sierpniu.

Wyrok na Kabusa

Niedoszły „führer”

zawiśnie na szubienicy

BERLIN, 21.1 (PAP). Amerykański trybunał wojskowy skazał na karę śmierci przez powieszenie b. sierżanta SS, Siegfrieda Kabusa, oskarżonego o zamach bombowy na komendę policji i sąd denazifikacyjny w Stuttgarcie. Pięciu jego towarzyszy skazano na karę 30 lat więzienia, 1 - 15 lat i 2 - 10 lat.

Zaprzysiężenie

sekretarza stanu

generała Marshalla

WASZYNGTON. Podczas uroczystości zaprzysiężenia nowego sekretarza stanu USA generała Marshalla - prezydent Truman podziękował mu za gotowość podjęcia tego ciężaru. W odpowiedzi Marshall podziękował prezydentowi za okazane mu zaufanie i zapewnił go, że uczyni wszystko, aby wywiązać się z nałożonego nań obowiązku.

Koła obserwatorów parlamentarnych zauważają, że zarówno orędzie prezydenta Republiki odczytane w Izbie, jak i przemówienie powitalne nowoobranego przewodniczącego Izby Herriot, podkreślały z siłą konieczność utrzymania jedności i współpracy wszystkich partii republikańskich.

Koła obserwatorów parlamentarnych zauważają, że zarówno orędzie prezydenta Republiki odczytane w Izbie, jak i przemówienie powitalne nowoobranego przewodniczącego Izby Herriot, podkreślały z siłą konieczność utrzymania jedności i współpracy wszystkich partii republikańskich.

Koła obserwatorów parlamentarnych zauważają, że zarówno orędzie prezydenta Republiki odczytane w Izbie, jak i przemówienie powitalne nowoobranego przewodniczącego Izby Herriot, podkreślały z siłą konieczność utrzymania jedności i współpracy wszystkich partii republikańskich.

Koła obserwatorów parlamentarnych zauważają, że zarówno orędzie prezydenta Republiki odczytane w Izbie, jak i przemówienie powitalne nowoobranego przewodniczącego Izby Herriot, podkreślały z siłą konieczność utrzymania jedności i współpracy wszystkich partii republikańskich.

Koła obserwatorów parlamentarnych zauważają, że zarówno orędzie prezydenta Republiki odczytane w Izbie, jak i przemówienie powitalne nowoobranego przewodniczącego Izby Herriot, podkreślały z siłą konieczność utrzymania jedności i współpracy wszystkich partii republikańskich.

Koła obserwatorów parlamentarnych zauważają, że zarówno orędzie prezydenta Republiki odczytane w Izbie, jak i przemówienie powitalne nowoobranego przewodniczącego Izby Herriot, podkreślały z siłą konieczność utrzymania jedności i współpracy wszystkich partii republikańskich.

Koła obserwatorów parlamentarnych zauważają, że zarówno orędzie prezydenta Republiki odczytane w Izbie, jak i przemówienie powitalne nowoobranego przewodniczącego Izby Herriot, podkreślały z siłą konieczność utrzymania jedności i współpracy wszystkich partii republikańskich.

Koła obserwatorów parlamentarnych zauważają, że zarówno orędzie prezydenta Republiki odczytane w Izbie, jak i przemówienie powitalne nowoobranego przewodniczącego Izby Herriot, podkreślały z siłą konieczność utrzymania jedności i współpracy wszystkich partii republikańskich.

Koła obserwatorów parlamentarnych zauważają, że zarówno orędzie prezydenta Republiki odczytane w Izbie, jak i przemówienie powitalne nowoobranego przewodniczącego Izby Herriot, podkreślały z siłą konieczność utrzymania jedności i współpracy wszystkich partii republikańskich.

Koła obserwatorów parlamentarnych zauważają, że zarówno orędzie prezydenta Republiki odczytane w Izbie, jak i przemówienie powitalne nowoobranego przewodniczącego Izby Herriot, podkreślały z siłą konieczność utrzymania jedności i współpracy wszystkich partii republikańskich.

Koła obserwatorów parlamentarnych zauważają, że zarówno orędzie prezydenta Republiki odczytane w Izbie, jak i przemówienie powitalne nowoobranego przewodniczącego Izby Herriot, podkreślały z siłą konieczność utrzymania jedności i współpracy wszystkich partii republikańskich.

Koła obserwatorów parlamentarnych zauważają, że zarówno orędzie prezydenta Republiki odczytane w Izbie, jak i przemówienie powitalne nowoobranego przewodniczącego Izby Herriot, podkreślały z siłą konieczność utrzymania jedności i współpracy wszystkich partii republikańskich.

Koła obserwatorów parlamentarnych zauważają, że zarówno orędzie prezydenta Republiki odczytane w Izbie, jak i przemówienie powitalne nowoobranego przewodniczącego Izby Herriot, podkreślały z siłą konieczność utrzymania jedności i współpracy wszystkich partii republikańskich.

Koła obserwatorów parlamentarnych zauważają, że zarówno orędzie prezydenta Republiki odczytane w Izbie, jak i przemówienie powitalne nowoobranego przewodniczącego Izby Herriot, podkreślały z siłą konieczność utrzymania jedności i współpracy wszystkich partii republikańskich.

Koła obserwatorów parlamentarnych zauważają, że zarówno orędzie prezydenta Republiki odczytane w Izbie, jak i przemówienie powitalne nowoobranego przewodniczącego Izby Herriot, podkreślały z siłą konieczność utrzymania jedności i współpracy wszystkich partii republikańskich.

Koła obserwatorów parlamentarnych zauważają, że zarówno orędzie prezydenta Republiki odczytane w Izbie, jak i przemówienie powitalne nowoobranego przewodniczącego Izby Herriot, podkreślały z siłą konieczność utrzymania jedności i współpracy wszystkich partii republikańskich.

Koła obserwatorów parlamentarnych zauważają, że zarówno orędzie prezydenta Republiki odczytane w Izbie, jak i przemówienie powitalne nowoobranego przewodniczącego Izby Herriot, podkreślały z siłą konieczność utrzymania jedności i współpracy wszystkich partii republikańskich.

Koła obserwatorów parlamentarnych zauważają, że zarówno orędzie prezydenta Republiki odczytane w Izbie, jak i przemówienie powitalne nowoobranego przewodniczącego Izby Herriot, podkreślały z siłą konieczność utrzymania jedności i współpracy wszystkich partii republikańskich.

Koła obserwatorów parlamentarnych zauważają, że zarówno orędzie prezydenta Republiki odczytane w Izbie, jak i przemówienie powitalne nowoobranego przewodniczącego Izby Herriot, podkreślały z siłą konieczność utrzymania jedności i współpracy wszystkich partii republikańskich.

Koła obserwatorów parlamentarnych zauważają, że zarówno orędzie prezydenta Republiki odczytane w Izbie, jak i przemówienie powitalne nowoobranego przewodniczącego Izby Herriot, podkreślały z siłą konieczność utrzymania jedności i współpracy wszystkich partii republikańskich.

Koła obserwatorów parlamentarnych zauważają, że zarówno orędzie prezydenta Republiki odczytane w Izbie, jak i przemówienie powitalne nowoobranego przewodniczącego Izby Herriot, podkreślały z siłą konieczność utrzymania jedności i współpracy wszystkich partii republikańskich.

Koła obserwatorów parlamentarnych zauważają, że zarówno orędzie prezydenta Republiki odczytane w Izbie, jak i przemówienie powitalne nowoobranego przewodniczącego Izby Herriot, podkreślały z siłą konieczność utrzymania jedności i współpracy wszystkich partii republikańskich.

Koła obserwatorów parlamentarnych zauważają, że zarówno orędzie prezydenta Republiki odczytane w Izbie, jak i przemówienie powitalne nowoobranego przewodniczącego Izby Herriot, podkreślały z siłą konieczność utrzymania jedności i współpracy wszystkich partii republikańskich.

Koła obserwatorów parlamentarnych zauważają, że zarówno orędzie prezydenta Republiki odczytane w Izbie, jak i przemówienie powitalne nowoobranego przewodniczącego Izby Herriot, podkreślały z siłą konieczność utrzymania jedności i współpracy wszystkich partii republikańskich.

Koła obserwatorów parlamentarnych zauważają, że zarówno orędzie prezydenta Republiki odczytane w Izbie, jak i przemówienie powitalne nowoobranego przewodniczącego Izby Herriot, podkreślały z siłą konieczność utrzymania jedności i współpracy wszystkich partii republikańskich.

Koła obserwatorów parlamentarnych zauważają, że zarówno orędzie prezydenta Republiki odczytane w Izbie, jak i przemówienie powitalne nowoobranego przewodniczącego Izby Herriot, podkreślały z siłą konieczność utrzymania jedności i współpracy wszystkich partii republikańskich.

Koła obserwatorów parlamentarnych zauważają, że zarówno orędzie prezydenta Republiki odczytane w Izbie, jak i przemówienie powitalne nowoobranego przewodniczącego Izby Herriot, podkreślały z siłą konieczność utrzymania jedności i współpracy wszystkich partii republikańskich.

Koła obserwatorów parlamentarnych zauważają, że zarówno orędzie prezydenta Republiki odczytane w Izbie, jak i przemówienie powitalne nowoobranego przewodniczącego Izby Herriot, podkreślały z siłą konieczność utrzymania jedności i współpracy wszystkich partii republikańskich.

Koła obserwatorów parlamentarnych zauważają, że zarówno orędzie prezydenta Republiki odczytane w Izbie, jak i przemówienie powitalne nowoobranego przewodniczącego Izby Herriot, podkreślały z siłą konieczność utrzymania jedności i współpracy wszystkich partii republikańskich.

Izba zatwierdziła nominację Ramadier olbrzymią większością 577 przeciw 11 głosom

Dziś ukonstytuuje się nowy rząd

Z kolei Zgromadzenie Narodowe przystępuje zgodnie z nową konstytucją do głosowania nad wotum zaufania dla premiera, desygnowanego przez prezydenta

Republiki. Premier Ramadier uzyskał większość 577 głosów na 588 głosujących. Na trybunę wchodzi desygnowany

przez prezydenta Republiki, Paul Ramadier, który przedkłada Zgromadzeniu program swego przyszłego rządu.

Ramadier oświadcza, że rząd, jaki zamierza stworzyć, musi działać solidarnie. Jednym z pierwszych zagadnień, jakie pragnie Ramadier rozwiązać jest sprawa płacy. Trzeba uzdrowić rynek, podnieść produkcję, ścisnąć bez litości spekulantów.

Produkuje więcej towarów i rzucając je na rynek, przywrócić się równowagę, którą zakłóciła inflacja. Produkcja musi być poddana panowu.

Następnie Ramadier ze specjalnym naciskiem podkreśla konieczność równowagi budżetu i zapowiada reformę administracji, która w przyszłości ma się opierać na zasadach decentralizacyjnych. Rząd Ramadier dokona specjalnych selekcji urzędników, co zapewni sprawność działania administracji.

Z kolei przyszły szef rządu omawia sprawy polityki kolonialnej.

Wreszcie Ramadier omawia politykę rządu w sprawach międzynarodowych oświadcza: „Nie przyjmujemy nigdy żadnego projektu, który nas wpędził w blok, dążący do hegemonii lub agresji. Pragniemy lojalnej umowy równych z równymi. Francja chce zabezpieczyć się przed nową agresją i zapewnić sobie odškodowania, do których ma prawo, w szczególności w węgu”. Francja kładzie wielki nacisk na rolę Organizacji Narodów Zjednoczonych i zasady zbiorowego bezpieczeństwa.

PARYŻ, 21.1 (PAP). Po otrzymaniu prawie jednomyślnie inwetytury ze strony Zgromadzenia Narodowego, Ramadier udał się do Pałacu Elizejskiego, po czym w ciągu nocy z wtorku na środe utworzył oficjalnie rząd.

Będzie to rząd koncentracji narodowo-republikańskiej. Według don. wróć trzech wielkich partii, radykalowie i prawicowa grupa niezależnych.

Komunisti otrzymali w tym rządzie rolę obrony narodowej. Też ta, którą

po raz pierwszy we Francji dźwierzć będzie komunistom, nie jest tylko sprawą prestiżu. Podkreśla się, że ze względu na walki w Indochinach, które toczą się ze zmiennym szczęściem, kontrola tego bardzo ważnego odcinka życia politycznego we Francji od strony militarnej nabiera wysoce doniosłego znaczenia.

Koła obserwatorów parlamentarnych zauważają, że zarówno orędzie prezydenta Republiki odczytane w Izbie, jak i przemówienie powitalne nowoobranego przewodniczącego Izby Herriot, podkreślały z siłą konieczność utrzymania jedności i współpracy wszystkich partii republikańskich.

Koła obserwatorów parlamentarnych zauważają, że zarówno orędzie prezydenta Republiki odczytane w Izbie, jak i przemówienie powitalne nowoobranego przewodniczącego Izby Herriot, podkreślały z siłą konieczność utrzymania jedności i współpracy wszystkich partii republikańskich.

Koła obserwatorów parlamentarnych zauważają, że zarówno orędzie prezydenta Republiki odczytane w Izbie, jak i przemówienie powitalne nowoobranego przewodniczącego Izby Herriot, podkreślały z siłą konieczność utrzymania jedności i współpracy wszystkich partii republikańskich.

Koła obserwatorów parlamentarnych zauważają, że zarówno orędzie prezydenta Republiki odczytane w Izbie, jak i przemówienie powitalne nowoobranego przewodniczącego Izby Herriot, podkreślały z siłą konieczność utrzymania jedności i współpracy wszystkich partii republikańskich.

Koła obserwatorów parlamentarnych zauważają, że zarówno orędzie prezydenta Republiki odczytane w Izbie, jak i przemówienie powitalne nowoobranego przewodniczącego Izby Herriot, podkreślały z siłą konieczność utrzymania jedności i współpracy wszystkich partii republikańskich.

Koła obserwatorów parlamentarnych zauważają, że zarówno orędzie prezydenta Republiki odczytane w Izbie, jak i przemówienie powitalne nowoobranego przewodniczącego Izby Herriot, podkreślały z siłą konieczność utrzymania jedności i współpracy wszystkich partii republikańskich.

Koła obserwatorów parlamentarnych zauważają, że zarówno orędzie prezydenta Republiki odczytane w Izbie, jak i przemówienie powitalne nowoobranego przewodniczącego Izby Herriot, podkreślały z siłą konieczność utrzymania jedności i współpracy wszystkich partii republikańskich.

Koła obserwatorów parlamentarnych zauważają, że zarówno orędzie prezydenta Republiki odczytane w Izbie, jak i przemówienie powitalne nowoobranego przewodniczącego Izby Herriot, podkreślały z siłą konieczność utrzymania jedności i współpracy wszystkich partii republikańskich.

Koła obserwatorów parlamentarnych zauważają, że zarówno orędzie prezydenta Republiki odczytane w Izbie, jak i przemówienie powitalne nowoobranego przewodniczącego Izby Herriot, podkreślały z siłą konieczność utrzymania jedności i współpracy wszystkich partii republikańskich.

Koła obserwatorów parlamentarnych zauważają, że zarówno orędzie prezydenta Republiki odczytane w Izbie, jak i przemówienie powitalne nowoobranego przewodniczącego Izby Herriot, podkreślały z siłą konieczność utrzymania jedności i współpracy wszystkich partii republikańskich.

Koła obserwatorów parlamentarnych zauważają, że zarówno orędzie prezydenta Republiki odczytane w Izbie, jak i przemówienie powitalne nowoobranego przewodniczącego Izby Herriot, podkreślały z siłą konieczność utrzymania jedności i współpracy wszystkich partii republikańskich.

Koła obserwatorów parlamentarnych zauważają, że zarówno orędzie prezydenta Republiki odczytane w Izbie, jak i przemówienie powitalne nowoobranego przewodniczącego Izby Herriot, podkreślały z siłą konieczność utrzymania jedności i współpracy wszystkich partii republikańskich.

Koła obserwatorów parlamentarnych zauważają, że zarówno orędzie prezydenta Republiki odczytane w Izbie, jak i przemówienie powitalne nowoobranego przewodniczącego Izby Herriot, podkreślały z siłą konieczność utrzymania jedności i współpracy wszystkich partii republikańskich.

10.000 robotników Białegostoku demonstruje swą radość ze zwycięstwa Bloku

(Telefoniem od własnego korespondenta)

Wczoraj, o godzinie 3 po południu świat pracy i stronnictwa demokratyczne Białegostoku, obchodzili uroczyste zwycięstwo wyborcze, odniesione na tak trudnym jak Białostocka terytorie.

Przez miasto przeciętni zwarte szeregi demonstrantów. Kolejarze i włókniarze, wyruszyli ze swych miejsc pracy, w zgromadzeniu wzięło udział wielu nauczycieli i przedstawicieli pracującej inteligencji.

Do zgromadzonych przemówili: wojewoda Białostocki Dybowski, Imieniem W. P., plk. Dębal, imieniem stronnictwa Bloku Demokratycznego, tow. Bodalski, imieniem OKZZ - tow. Kubiak.

Nastroj na wiecu panował niezwykle podniosły. Zebrani wielokrotnie demonstrowali przeciwko Mikołajczykowi, domagając się usunięcia Mikołajczyka z rządu. Wiece zakończono uchwaleniem depezy powitalnych do prezydenta Bieruta i do marszałka Roli - Zymierskiego.

Wreszcie Ramadier omawia politykę rządu w sprawach międzynarodowych oświadcza: „Nie przyjmujemy nigdy żadnego projektu, który nas wpędził w blok, dążący do hegemonii lub agresji. Pragniemy lojalnej umowy równych z równymi. Francja chce zabezpieczyć się przed nową agresją i zapewnić sobie odškodowania, do których ma prawo, w szczególności w węgu”. Francja kładzie wielki nacisk na rolę Organizacji Narodów Zjednoczonych i zasady zbiorowego bezpieczeństwa.

PARYŻ, 21.1 (PAP). Po otrzymaniu prawie jednomyślnie inwetytury ze strony Zgromadzenia Narodowego, Ramadier udał się do Pałacu Elizejskiego, po czym w ciągu nocy z wtorku na środe utworzył oficjalnie rząd.

Będzie to rząd koncentracji narodowo-republikańskiej. Według don. wróć trzech wielkich partii, radykalowie i prawicowa grupa niezależnych.

Komunisti otrzymali w tym rządzie rolę obrony narodowej. Też ta, którą

przez prezydenta Republiki, Paul Ramadier, który przedkłada Zgromadzeniu program swego przyszłego rządu.

Ramadier oświadcza, że rząd, jaki zamierza stworzyć, musi działać solidarnie. Jednym z pierwszych zagadnień, jakie pragnie Ramadier rozwiązać jest sprawa płacy. Trzeba uzdrowić rynek, podnieść produkcję, ścisnąć bez litości spekulantów.

Produkuje więcej towarów i rzucając je na rynek, przywrócić się równowagę, którą zakłóciła inflacja. Produkcja musi być poddana panowu.

Następnie Ramadier ze specjalnym naciskiem podkreśla konieczność równowagi budżetu i zapowiada reformę administracji, która w przyszłości ma się opierać na zasadach decentralizacyjnych. Rząd Ramadier dokona specjalnych selekcji urzędników, co zapewni sprawność działania administracji.

„Sprawiedliwość” w kraju marsz. Smutsa

Advokaci puzbawieni możliwości obrony

w procesie o strajk w Transwaalu

LONDYN, 21.1. (PAP). — W Capetown (Kapstad) rozpoczął się proces przeciwko 8 przywódcom partii komunistycznej Unii Południowo - Afrykańskiej, oskarżonym o próbę zamachu stanu, dokonanej w sierpniu ubiegłego roku. Wśród oskarżonych znajdują się przewodniczący partii Andrews, generały sekretarz partii Kotane i prof. uniwersytetu w Capetown dr Simons.

Akt oskarżenia zarzuca podświadomemu prowadzeniu nielegalnej akcji m. in. propagandy politycznej wśród Murzynów. Ta propaganda zrewoltowała rzekomo w sierpniu ub. roku Murzynów za trudzonych w kopalniach, którzy usiło-

wali zorganizować marsz na Johannesburg.

Obrona oskarżonych w przemówieniu swym podkreślił, że rząd odmówił obronie prawa ujawniania jakichkolwiek szczegółów dotyczących strajku Murzynów. Obrona posiada niezbitą podstawę do twierdzenia, że odpowiedzialność za strajk spada na rząd oraz izbę górniczą w związku z niewłaściwą polityką stosowaną wobec murzyńskich robotników.

Obrona zamierzała powołać na świadków członków rządu oraz właścicieli pól złota. Oskarżyciel publicznie sprzeciwił się wnioskowi obrony.

Komunisti otrzymali w tym rządzie rolę obrony narodowej. Też ta, którą

przez prezydenta Republiki, Paul Ramadier, który przedkłada Zgromadzeniu program swego przyszłego rządu.

Zaciekle walki w Indochinach trwają

Francuzi używają bombowców i artylerii

Ludność Kalkuty solidaryzuje się z Wietnamczykami

HONGKONG, 21.1. (SAP). Radio Wietnamu podaje wiadomości, że na południu - wschodzie od Hanoi trwają zacieple walki: w nocy z 17 na 18 amfibi francuskie wylądowały we wschodniej Thantri i Vinhuy. Wietnamczycy zniszczyli most Camout położony ok. 5 km na południe od Hanoi i w ten sposób zahamowali posuwanie się wojsk francuskich.

O drogę do jedności ruchu ludowego

Znamienne dyskusje w prasie ludowej

Gwałtowny rozkład PSL na terenie całego kraju oraz perspektywa jego nieuchronnej klęski wyborczej, widziana nawet przez działaczy tego stronnictwa, wywołać musiały jeszcze przed 19. stycznia pewne przesunięcia nawet wśród aktywnych PSL. Wielu działaczy, do niedawna związanych z p. Mikołajczykiem, ale rozumiejących coraz bardziej że polityka „przesa” prowadzi do zupełnego pogrzebania PSL, zaczęła szukać nowych koncepcji i nowych dróg ratowania tego, co się da jeszcze uratować.

Do głosów tych zaliczyć można artykuł Jana Duszy, zamieszczony w tygodniku „Wici” z dnia 5 stycznia br. Rzucony jest tu projekt utworzenia tzw. Rady Ruchu Ludowego. W artykule czytamy:

„O zaszczyt politycznej reprezentacji chłopów ubiegają się 3 stronnictwa: Polskie Stronnictwo Ludowe, Stronnictwo Ludowe i PSL — Nowe Wyzwolenie. Działających oraz usiłujących działać w środowisku wiejskim organizacją jest jeszcze więcej. Wymieniliśmy najważniejsze. Autor ubolewa nad rozbięciem organizacyjnym wsi polskiej i pisze:

„Niewątpliwie marnuje się przez to sporo energii i środków, praca całego zespołu działającego w środowisku chłopkim organizacją, jest mniej skuteczna, niż by mogła być — rozwój wsi, a szczególnie jej wpływ na to, co się w Państwie dzieje jest niewspółmierny w stosunku do innych warstw społecznych. Trzeba się nad tym zastanowić. Wydaje się nam, iż jest czas, by sku-

kać drogę porozumienia, by próbować znaleźć jakąś płaszczyznę w wymiarze zdań i uzgadniania. Konkretnie — wydaje się nam, iż należałoby powołać coś w rodzaju Komisji Porozumiewawczej, czy Rady Ruchu Ludowego, w skład której weszłyby przedstawiciele organizacji działających w środowisku wiejskim i stojącym na gruncie ideologii ruchu ludowego. Jej zadaniem byłoby: wzajemne informowanie o podejmowanych pracach oraz wymiana poglądów, doświadczeń, uzgodnienie zakresów prowadzonej działalności i ich koordynacja, udzielanie sobie wzajemnej pomocy i podejmowanie pewnych akcji wspólnie.

Trudno powiedzieć, by autor, widząc skutki rozłamów, dokonanego w ruchu ludowym przez p. Mikołajczyka jeszcze w 1945 r. i słusznie nad nimi ubolewając, nie zdołał wyciągnąć właściwych wniosków ze stwierdzonych przez siebie faktów. Szuka on wprawdzie rozwiązania zagadnienia jedności ruchu ludowego, ale nie rozumie, czy nie chce rozumieć, że jedność ta zrealizowana być może jedynie przez przewyciężenie źródeł rozbitcia — tj. przez złamanie wpływu reakcji na ulęgające mu dotąd grupy ludowców, przez zdecydowane odcięcie się od polityki p. Miko-

łajczyka tych elementów PSL, które poczuwają się do łączności z demokracją. Zamiast tego p. Dusza proponuje nam jakiś sztuczny twór, który miałby pogodzić ogień z wodą i kłajstrować reakcję z demokracją. Czyżby w tym tylko celu, aby pod nowym szyldem „jedności” bez wyrazu politycznego przeszmuglować stare mikołajczykowskie błędy i ratować zachwiane pozycje prawicy PSL? Tego rodzaju wątpliwości nurtują wielu działaczy ludowych. Uchwała NKW Stronnictwa Ludowego, zamieszczona 12.1.47 r. w „Dzienniku Ludowym” stawia sprawę właśnie na płaszczyźnie ideowej. Czytamy w tej uchwa-

le: „ZBLIŻA SIĘ CHWILA ZJEDNOCZENIA RUCHU LUDOWEGO, SKOORDYNOWANIA PRACY WSZYSTKICH ORGANIZACJI CHŁOPSKICH. Takie zjednoczenie urzeczywistnić należy w przededniu zwołania Sejmu Ustawodawczego. ZJEDNOCZENIE WSZYSTKICH DEMOKRATYCZNYCH DZIAŁACZY CHŁOPSKICH MOŻE SIĘ ODBYĆ TYLKO NA PLATFORMIE SZCZERZE DEMOKRATYCZNEJ. NA PLATFORMIE UZGODNIENYCH PLANÓW, ZMIERZAJĄCYCH DO DALSZEGO PODNIESIENIA POZIOMU GOSPODAR-

STEGO WSI, A W SZCZEGÓLNOŚCI CHŁOPÓW MAŁOROLNYCH I ŚREDNIOROLNYCH, NA PLATFORMIE PRZECIWSZTAWIENIA SIĘ TYM WSZYSTKIM, KTÓRZY SPYCHAJĄ CHŁOPÓW W BAGNO PODZIEMIA, NA TOR WROGIEJ ICH INTERESOM ANTYPAŃSTWOWEJ ROBOTY. Uważamy, że jedność i demokratyzacja ruchu ludowego jest sprawą, która wymagać będzie dużego wysiłku, aby naprawić te krzywdy, które półtora roku rozbiłackiej roboty p. Mikołajczyka i jego najbliższych pomocników wyrządziło wsi polskiej. W wyniku tych właśnie wysiłków winna powstać Rada Jedności Ruchu Ludowego, jako komisja porozumiewawcza wszystkich szczerze ludowych i szczerze demokratycznych organizacji i działaczy na odcinku politycznym, gospodarczym i oświatowym.

Świadoma swych celów, wierna najlepszym tradycjom Ruchu Ludowego — Komisja Porozumiewawcza, działając w atmosferze wzajemnego zaufania i dobrej woli, potrafi godnie reprezentować interesy wsi i podnieść znaczenie przedstawicielstwa chłopskiego w przyszłym sejmie”.

Podobnie stawia sprawę również Jerzy Drewnowski w łamach „Dziennika Ludowego” z dnia 15 stycznia br. Zwraca on uwagę, że działacze PSL chowają się za parawanem szeregu rzekomo apolitycznych organiza-

cji. W ten sposób, gdyby miały one wszystkie wejść do projektowanej Rady Ruchu Ludowego, stałaby się ona powolnym narzędziem w ich rękach i niczym więcej.

„Komu będzie służyć peeselowska większość? Czy bandom dla siania niepokoju w Polsce? Czy też zagranicznym kapitalistom w ich chęci powrotu do praw w Polsce? Czy też bogaczom wiejskim w ich wyzysku mas chłopskich? Czy też pośrednikom między miastem i wsią — w szerszym jeszcze zaparciu, dla siebie i swoich ludzi — korzyści z tego pośrednictwa? Dotąd mikołajczykowcy z PSL tym właściwie sprawom służyli; czy myślą utworzyć Radę Ruchu Ludowego — żeby dalej tym sprawom służyć? Tak, żeby dalej przeciw dobru chłopów działać.

W zakończeniu swego artykułu min. Drewnowski stwierdza: „Dlatego też słuszną jest uchwała Naczelnego Komitetu Wykonawczego Stronnictwa Ludowego, wypowiedziająca się za utworzeniem Rady Ruchu Ludowego, bez udziału tych wszystkich peeselowców, którzy łączą się z bandami, ze spekulantami, z kapitałem zagranicznym, z bogaczami wiejskimi przeciwko biednym chłopom, z wyzyskiwaczami wsi, z tymi, co przeciw blokowi demokratycznemu występują, zatrzymując budowanie Polski Ludowej”.

NA TEMATY DNIA

22 stycznia

Znow mija rocznica powstania styczniowego.

Powstanie styczniowe było dziełem demokratycznego odłamu ówczesnej niepodległościowej myśli polskiej. Było dziełem „Czerwonych”, wśród których postacie takie jak Jarosław Dąbrowski, późniejszy generał Komuny Paryskiej jak radykał społeczny „Kastus”, Kalinowski, należały do najbardziej wybitnych.

„Czerwoni” walczyli o Polskę niepodległą i Polskę demokratyczną, o Polskę, gdzie chłop byłby wolny od obszarńczego pańszczyźnianego ucisku, o Polskę, uznającą prawo do niepodległości Ukrainy i Białorusi, o Polskę — sojuszniczkę rosyjskiej demokracji w walce z caratem — wrogiem Polski i wrogiem rosyjskiego ludu.

„Czerwoni” opierali się o radykalną inteligencję i „drobny lud” miejski, ten sam „drobny lud” rzemieślniczy, z którego wyrósł dzisiejszy proletariatus przemysłowy. Demokracja polska doby dzisiejszej jest spadkobierczynią „Czerwonych” — powstania styczniowego — reprezentuje ona, w nowych, nowym warunkom odpowiadających, formach, zasadnicze postępowe i reformatorskie ich tendencje, ich wierność sprawie niepodległości narodu i wolności człowieka.

To, o co walczyli, to za co ginęli „Czerwoni” powstania styczniowego — obecnie jest realną rzeczywistością dnia dzisiejszego. Mamy Polskę niepodległą, rządzoną przez przedstawicieli mas ludowych, sprzymierzoną z powstałymi na gruzach caratu ludowymi państwami sąsiadującymi z nami państwami słowiańskimi.

Myśl produkcyjnych przedstawicieli „Czerwonych” 1863 r. okazała się bardziej przewidującą, aniżeli ktokolwiek z nich mógł się spodziewać.

Jest to jeden jeszcze powód, aby w rocznicę ich bohaterckiego porywu skłonić czoło przed ludźmi, którzy walczyli i ginęli za to, co nam dzisiaj dane jest realizować.

Powrót min. Modzelewskiego

Do Warszawy powrócił wiceminister spraw zagranicznych Modzelewski.

Wizyta ministra Modzelewskiego w Moskwie miała miejsce w przededniu rozpoczęcia rokowań w sprawie traktatu pokojowego dla Niemiec. Okoliczność ta nadaje wizycie moskiewskiej szczególne znaczenie. Stwierdzenie jeszcze raz pełnej zgodności, poglądów obu rządów na sprawę niemiecką może w tej chwili dotyczyć nie tylko zasadniczych wytycznych, ale także szczegółów postępowania delegacji polskiej i radzieckiej na konferencjach londyńskiej i moskiewskiej.

Wizyta ministra Modzelewskiego jest kontynuacją trwałej naszej linii polityki zagranicznej: sojuszu z Związkiem Radzieckim, jako podstawy obrony naszego państwa przed ewentualnym odrozdzeniem się niemieckiej zaborczyści. Kontynuowanie na Zachodzie i w Niemczech kampanii rewizjonistycznej przeciw naszym granicom zachodnim, istnienie na Zachodzie polityków, pragnących odrodzenia silnych Niemiec — potwierdzają słusność i konieczność polityki sojuszu z Związkiem Radzieckim konsekwentnie realizowanej przez nasz rząd.

128.925 par obuwia

Tyle wynosiła produkcja fabryki „Baty” w Chelmku w roku 1946. Plan roczny został wykonany w 118,7 proc.

Przemysł skórzany jest jedną z najsłabszych pozycji w naszej gospodarce narodowej. Zniszczenia wojenne, które odbyły się niezwykle silnie na stanie pogłowia zwierząt, obniżyły tym samym produkcję skór.

Na tle tych trudności należy podkreślić wielki wysiłek twórczy robotników przemysłu skózanego. Fabryka „Baty” w Chelmku, to tylko jeden z przykładów.

Nowy dekret

o rentach inwalidzkich

Ogłoszony został dekret o podwyższeniu rent inwalidzkich.

Nowy dekret o rentach inwalidzkich określa wysokość renty zasadniczej dla inwalidów, którzy utracili ponad 45% zdolności zarobkowej na 1250.— zł miesięcznie. Oprócz renty zasadniczej podwyższone również zostały dodatki do renty inwalidzkiej, przewidziane dla częściowo poszkodowanych. I tak podwyższony został dodatek pielęgnacyjny, który waha się obecnie w granicach od 1000 do 2000 zł miesięcznie, podwyższone zostały dodatki rodzinne, kwalifikacyjne, dodatek na psa przewodnika, itd.

Ukazanie się dekretu zabezpieczające go inwalidom minimum egzystencji społeczeństwa nasze przyjęcie z uczuciem zadolnienia. Sprawa zabezpieczenia materialnego inwalidów jest szczególnie obecnie, w okresie powojennym zagadnieniem palącym. Z drugiej jednakże strony nie można nie dostrzegać ułudy, którą trudności finansowe, z jakimi boryka się nasze państwo.

W miarę poprawy ogólnej sytuacji gospodarczej kraju i poprawy gospodarki inwalidowej, państwo posiada coraz bardziej realne możliwości otoczenia opieką inwalidów. Ogłoszony ostatnio dekret jest pod tym względem osiągnięciem niewątpliwie poważnym. Oczywiście, daleko jeszcze do stanu idealnego. Łączna suma renty inwalidzkiej wraz z dodatkami nie wystarcza na elementarne zaspokojenie wszystkich potrzeb. Niemniej należy stwierdzić, że obecnie stworzone zostały podstawy pod skromny wprawdzie, ale realny budżet domowy inwalidy.

Jak głosowało woj. warszawskie

W Płońsku chłopci zwrócili 800 legitymacji PSL

We wczesnych godzinach rannych wyruszyliśmy „Willisem” w objazd województwa warszawskiego. Już przed pół pora pojedynczo lub w grupach, z transparentami, spieszących do urn wyborczych.

Pierwszy nasz punkt — Skolimów, obwód 64. Przed lokalem sporo ludzi czeka w kolejce. Porządek utrzymany jest wzorowo przez ORMO. Wchodzimy do lokalu wyborczego w momencie składania głosów przez robotników i inteligencję. Praca członków Komisji przebiega sprawnie i szybko.

Do Brwinowa jedziemy ze spotkaniami po drodze korespondentami zagranicznymi. Przed lokalem wyborczym ciągnie się długa kolejka wyborców. Wchodzimy do pięknie udekorowanego wnętrza. Pomimo dużej liczby czekających przed lokalem, trzeba jednak stwierdzić, że członkowie Komisji pracują bardzo sprawnie. Korespondenci zagraniczni czynią notatki.

Jedziemy dalej. Gmina Kampinos, powiat Sochaczew. — Przed lokalem wyborczym pustki. Zdziwieni tym stanem rzeczy wchodzimy do środka, gdzie zastajemy członków Komisji. Przewodniczący Komisji Obwodowej objaśnia nam, że do godziny 13 głosowało już 60 proc. uprawnionych.

Odwiedzamy również odwrotnie udekorowany lokal Komitetu Gm. PPR w Kampinosie. Z trudnością udaje się nam przedostać do sekretarza tow. Wierzycka. W lokalu żywa wymiana zdań i nastrojów zwycięstwa. Słyszymy z entuzjazmem wypowiedziane zdania naszych towarzyszy o ich sukcesach w pracach przedwyborczych wśród chłopów i leśników puszczy Kampinoskiej.

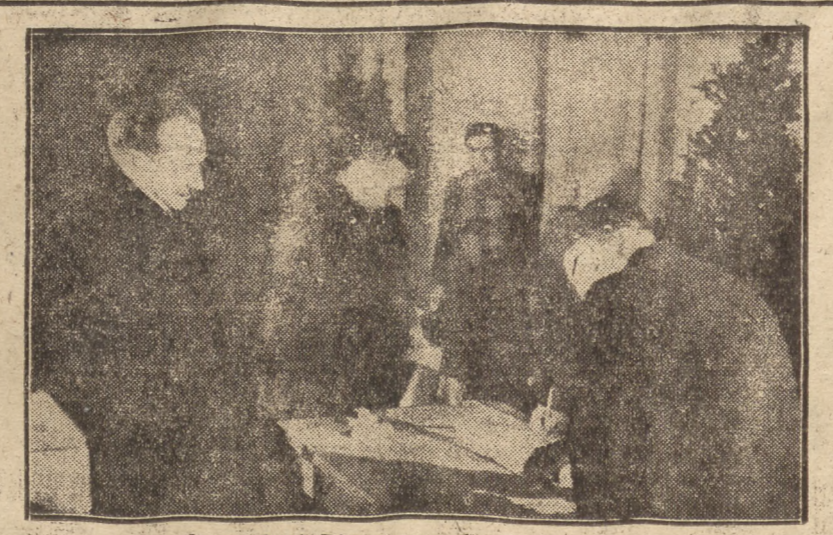
„Willis” mknie gładką szosą do Chodakowa. Lokal wyborczy mieści się w obszernej sali ambulatorium. Komisja pracuje sprawnie. Porządek idealny. Przewodniczący Komisji Obwodowej informuje nas, że długa kolejka przed lokalem powstała na skutek przepuszczenia nocnej zmiany robotników fabryki Chodakowskiej, którzy bezpośrednio z pracy przybyli do urn.

Rozmawiamy z robotnikami z Chodakowa na temat wyborów. Twarze poważne, pokazują nam Nr 3 — „to jest odpowiedź za śmierć naszych siedmiu towarzyszy pracy”.

Przyjeżdżamy do Sochaczewa, przed szkołę, gdzie mieści się lokal wyborczy. Głosowanie odbywa się szybko i sprawnie.

Do lokalu wyborczego w gm. Szymanów, pow. Sochaczew, straż porządkowa przepuszcza grupę kolejarzy, spieszących na popołudniową zmianę. Jakaś paniusia sarka, że będzie musiała dłużej czekać. Jeden z kolejarzy odpowiada: „spieszmy do pracy i musimy przecież odgłosować, — dzisiaj

nasz dzień największego zwycięstwa”. Jedziemy do powiatu Gostynin, po drodze mijamy Sanniki. Chłopi i chłopki w regionalnych strojach — zielonych spódnicach, różniących się od spódnic łowickiego dużym nasileniem zielonego koloru, stoją w kolejce. Wymieniają z wyborców składany numerem. Jakaś kobietina skrzętnie zakleja kopertę. Przewodniczący zwraca uwagę, że kopert zaklejać nie należy. Słyszymy dowcipną odpowiedź: „żeby trójka była pewniejsza”.



Prezydent Bierut przed urną wyborczą

W Gostyninie odwiedzamy lokal naszej Partii. Zastajemy tam Sekretarza Komitetu Powiatowego, tow. Siedzia, ochrypniętego od wydawania dyspozycji członkom Partii i nadawanych telefonogramów. Tow. Siedzia, pomimo znużenia, uśmiechnięty powiada: „To warty — o takim zwycięstwie nawet nie marzyłem. Jest u nas obwód, na którym do niedawna była banda. Uwolnieni od niej ludzie dzisiaj wypowiadali, że będą głosowali na nr 3. „My z chłopami, chłopci z nami” —

wiwatują towarzysze w powiecie płockim. Entuzjazm niebawym. Cieszą się z sukcesu ze Izami w oczach. Tow. Kuba Krajewski — Sekretarz Komitetu Powiatowego Partii przyjmowany jest owacyjnie przez chłopów na każdym obwodzie. Nastrojów świąteczny w całym powiecie. Orkiestry prowadzą wyborców do urn. Przed każdą Komisją Obwodową przybywają grupy z transparentami: „Głosujemy na numer trzy”.

Działkowicze i robotnicy rolni z gminy Bodzanów powiadają, że dzień 19 stycznia 1947 r. przejdzie do historii Polski tak samo, jak dzień Reformy Rolnej. „My chłopci powiatu płockiego pokażemy, że chłop polski stoi twardo za obodem demokracji”.

W naszej powrotnej drodze do Warszawy odwiedzamy Płońsk. W lokalu partyjnym zastajemy rozpromienionego z radości sekretarza Komitetu Powiatowego PPR, tow. Pestę. „Jestem spokojny o wynik głosowania” — powiada tow. Pesta, pokazując nam osiemset legitymacji PSL, które zostały mu oddane przez chłopów, którzy głosy swoje oddali, oświadczając, że głosują za listą nr 3.

W późnych godzinach wieczornych wracamy pełni wrażeń i w radosnym nastroju do Warszawy.

Z prasy i o prasie

Dalsze refleksje powyborcze

Wybory mamy już za sobą. Chodzi teraz o to, aby nie zmarować tego wielkiego zwycięstwa demokracji. Tow. Stanisław Szwałbe pisze w „Robotniku”:

Przekąd zwycięstwo wyborcze w zwycięstwo Państwa to wzmocnienie wysiłków ku coraz lepszej współpracy PPS z PPR i ku utrzymaniu wspólnej działalności wszystkich stronnictw demokratycznych dla utrwalenia politycznej władzy obozu demokratycznego.

Przekąd zwycięstwo wyborcze w zwycięstwo Państwa, to wzmocnienie walki z nadużyciami, to wzmocnienie praworządności w kraju.

Przekąd zwycięstwo wyborcze w zwycięstwo Państwa, to oznacza jeszcze większy wysiłek dla wciągnięcia w dzieło odbudowy wszystkich obojętnych, bojących się, nawet do wczoraj wrogich. To podanie ręki wszystkim ludziom dobrej woli, nawet błądzącym do wczoraj, a dziś lub jutro — przez podanie się jasnej, prawdziwej, uczciwej większości Narodu — zgłaszającym się do solidarnej, wyteżonej pracy nad odbudową naszego Kraju. By pracować dla Kraju, nie musi

się być członkiem demokratycznych partii, które wyłonił rząd Polski, ani nawet nie trzeba zgadzać się politycznie z tym rządem. Ale trzeba zakasać rękawy, nie politykować, a gorliwie i uczciwie pracować nad odbudową i przebudową Polski.

Kto nie przychylił się swym głosem w dniu wyborów do zwycięstwa Obozu Odbudowy i Przebudowy Polski — ten może i powinien po tym zwycięstwie dosłownie jeszcze dziś, jutro lub pojutrze przyczynić się do przekucia tego zwycięstwa w zwycięstwo Kraju swą ofiarną pracą.

Wciągnięcie i tych Polaków do pracy będzie jeszcze jednym przykładem, jak polski obóz demokratyczny potrafi swoje zwycięstwo wyborcze przekuć w zwycięstwo Ojczyzny.

Przemówił suwerenny naród w suwerennym państwie. Głosując w prawie wolnych i nieskrępowanych wyborach masowo na trójkę, wypowiedzieliśmy w ogromnej większości za „demokratycznym Blokiem Pracy i pojednania, naród polski powiedział:

Polska pozostanie suwerennym, demokratycznym państwem, w którym decyduje wola społeczeństwa, państwem, którego rząd stoi na straży interesów narodowych — a nie na u-

slugach międzynarodowej finansjery. Polska będzie krajem twórczej pracy niosącej dobrobyt obywatelowi a się państwu — nie krajem organizowanej z zewnątrz anarchii i wojny domowej.

Głosując masowo na listy Bloku Demokratycznego, społeczeństwo polskie w obliczu całego świata potępiło tych, o których londyński „Times” pisał w sam dzień naszych wyborów: „Rzecz jasna, że istnieje w Polsce czynniki reakcyjne i antysowieckie, że w konsekwencji połączyły się one z sobą i że w wielu wypadkach istnieje wyrotowa i zdecydowana współpraca z PSL”.

Zadając klasę kandydatów na polskie Tsaldaris, społeczeństwo polskie powiedziało jego zagranicznym opiekunom, powiedziało mocodawcom podziemia, że nie dopuści do tego, by kraj nasz stał się harcównikiem obcych wywrotów, by stał się siedliskiem niepokoju europejskiego. Polska pozostanie czynnikiem pokoju, ładu i stabilizacji w stosunkach międzynarodowych, bo 19 stycznia ludność jej wyraziła wotum zaufania obozowi ładu, stabilizacji i pojednania w stosunkach wewnętrznych. Polska pójdzie drogą wskazaną przez ten obóz — bo tak rozstrzygnął naród polski.

MARGINESIE

W Warszawie w ostatnich dniach przed 19 stycznia rozlepiano ulotki peeselowskie, drukowane tajnie, z wysoce inteligentnymi napisami w rodzaju: „GŁOSUJ NA TRZY, BEDIJESZ JADŁ WSZY” oraz „GŁOSUJ NA CZWÓRKĘ, BEDIJESZ JADŁ SZYNKĘ”. Rozlepiano je szczególnie na Saskiej Kępie i na Grochowie.

Niewiele pomogły te ulotki PSL. Warszawiaczy pamiętają dobrze pa-na-mikołajczykowe obietnice — i te radiowe z powstania, i te szep-tane, oparte o „absolutnie pewne, poufne informacje” z ostatniego półtora roku. I właśnie dlatego głosowali tak, że pewien „chłopski syn”, bardzo lubiany, by pisano o nim, że „mnie ma milorda”, zgola nie po lordowsku zaklął w lokalu wyborczym: „Ida głosować, psia-krew, jak te barany”. Nie wierzą ludziska w te mikołajczykowską „szynkę” i wola już demokratyczny chleb, który przynajmniej ma tę jedną cechę, że istnieje rzeczy-wiście i że go można zjeść.

I nie pisalibyśmy o tych ulotkach, gdyby nie jedna okoliczność: oto rozlepiane tych ulotek, chłopcy ośmno, dziewięćdziesięcioletni, na zapytanie skąd je dostali, oświadczyli, że dostali je OD NIE-ZNAJOMEGO PANA, KTÓRY PLAĞIŁ IM OD STU ROZLEPIONYCH ULOTEK PO TRZYSTA ZŁOTYCH.

Chodzi nam o jedno: o te DZIECI, PRZYUCZANE OD MAŁEGO — PRZEZ DZIAŁACZY STRONNICTWA POLITYCZNEGO — DO OMIJANIA ZA PIENIADZE, ZA GOTÓWKI, USTAW PAŃSTWA I OSZUKIWANIA PRZEDSTAWI-CIELI TEGO PAŃSTWA.

W szeregach PSL jest, niestety, dotąd sporo nauczycieli. P. nin. Wycech np. jest nie tylko członkiem NKW PSL, Jest on także, o ile wtemy, wybitnym i zamilowanym pedagogiem. Ciekawi jesteście, jak określiłby on — i jego kole-dzy — nauczyciele, należący do PSL — te metody propagandy wyborczej swej partii — ZE STANO-WISKA ŚCISLE PEDAGOGICZNEGO.

Bo przynajmniej, że nam ciśnie się pod pióro — pewne bardzo przykre, bardzo brzydkie określenie.

ZEZ

Wyniki wyborów do Sejmu Ustawodawczego

Nieoficjalne dane z obwodów wyborczych

Okręg Wyborczy Nr 23 — Gdańsk		Okręg Wyborczy Nr 24 — Gdynia	
OBWOD Nr 1: 4503	OBWOD Nr 27: 2516	OBWOD Nr 1: 340	OBWOD Nr 14: 1465
ważnych 3415	ważnych 2207	ważnych 857	ważnych 1461
nr 1 207	nr 1 378	nr 1 Kaszubska lokalna 2	nr 1 Kaszubska lokalna 130
nr 2 PSL 207	nr 2 378	nr 2 SP 6	nr 2 SP 32
nr 3 NW 1777	Blok nr 3 1777	nr 3 873	nr 3 1243
OBWOD Nr 4: 3819	OBWOD Nr 48: 2132	nr 4 PSL 11	nr 4 PSL 42
ważnych 3222	ważnych 1875	nr 5 NW 11	nr 5 NW 24
nr 3 2999	nr 1 1865	OBWOD Nr 7: 2040	OBWOD Nr 19: 1518
nr 2 PSL 223	nr 2 221	ważnych 1925	ważnych 1166
nr 5 NW 1642	Blok nr 3 1642	nr 1 Kaszubska lokalna 175	nr 1 Kaszubska lokalna 36
OBWOD Nr 6: 3078	OBWOD Nr 50: 1934	nr 2 SP 7	nr 2 SP 1030
ważnych 2628	ważnych 1772	nr 3 1725	nr 3 PSL 99
nr 3 2418	nr 1 1731	nr 4 PSL 17	nr 5 NW 2
nr 2 PSL 210	nr 2 213	OBWOD Nr 10: 2029	OBWOD Nr 20: 2123
nr 5 NW 1518	Blok nr 3 1518	ważnych 1939	ważnych 1883
OBWOD Nr 9: 3123	OBWOD Nr 51: 2314	nr 1 Kaszubska lokalna 183	nr 1 Kaszubska lokalna 2
głosowało 2852	głosowało 2100	nr 2 SP 57	nr 2 SP 84
ważnych 2721	ważnych 2098	nr 3 1909	nr 3 1698
PSL nr 2 579	PSL nr 2 350	nr 4 PSL 26	nr 4 PSL 103
Blok nr 3 1115	Blok nr 3 1338	nr 5 NW 84	nr 5 NW 1
OBWOD Nr 10: 2351	OBWOD Nr 54: 2248	OBWOD Nr 25: 2350	nr 3 1933
głosowało 2082	głosowało 2137	ważnych 2141	nr 4 PSL 68
ważnych 2056	ważnych 2121	nr 1 Kaszubska lokalna 79	nr 5 NW 1
PSL nr 2 596	PSL nr 2 254	OBWOD Nr 25: 1698	OBWOD Nr 25: 1745
Blok nr 3 1460	Blok nr 3 1897	ważnych 68	ważnych 1742
OBWOD Nr 12: 2622	OBWOD Nr 55: 1774	nr 1 Kaszubska lokalna 132	nr 1 Kaszubska lokalna 2
głosowało 2182	głosowało 1704	nr 2 SP 66	nr 2 SP 6
ważnych 2169	ważnych 1603	nr 3 1126	nr 3 1730
PSL nr 2 263	PSL nr 2 1603	nr 4 PSL 55	nr 4 PSL 4
Blok nr 3 1901	Blok nr 3 1635	nr 5 NW 33	nr 5 NW 1
OBWOD Nr 16: 3179	OBWOD Nr 57: 2099	OBWOD Nr 48: 2459	nr 3 2029
głosowało 2800	głosowało 1970	ważnych 2427	nr 4 PSL 37
ważnych 2771	ważnych 1970	nr 1 Kaszubska lokalna 141	nr 5 NW 197
PSL nr 2 513	PSL nr 2 301	nr 2 SP 23	
Blok nr 3 2233	Blok nr 3 1671	OBWOD Nr 47: 1702	OBWOD Nr 47: 1745
OBWOD Nr 17: 2925	OBWOD Nr 58: 1919	ważnych 132	ważnych 1742
głosowało 2694	głosowało 1759	nr 1 Kaszubska lokalna 66	nr 1 Kaszubska lokalna 2
ważnych 2672	ważnych 1756	nr 2 SP 1126	nr 2 SP 6
PSL nr 2 332	PSL nr 2 76	nr 3 55	nr 3 1730
Blok nr 3 2317	Blok nr 3 1680	nr 4 PSL 33	nr 4 PSL 4
OBWOD Nr 18: 2560	OBWOD Nr 59: 1935	OBWOD Nr 48: 2459	nr 3 2029
głosowało 2356	głosowało 1716	ważnych 2427	nr 4 PSL 37
ważnych 2332	ważnych 1710	nr 1 Kaszubska lokalna 141	nr 5 NW 197
PSL nr 2 134	PSL nr 2 39	nr 2 SP 23	
Blok nr 3 1893	Blok nr 3 1671	OBWOD Nr 47: 1702	OBWOD Nr 47: 1745
OBWOD Nr 20: 3085	OBWOD Nr 60: 1958	ważnych 132	ważnych 1742
głosowało 2317	głosowało 1657	nr 1 Kaszubska lokalna 66	nr 1 Kaszubska lokalna 2
ważnych 2357	ważnych 1451	nr 2 SP 1126	nr 2 SP 6
PSL nr 2 543	PSL nr 2 61	nr 3 55	nr 3 1730
Blok nr 3 1809	Blok nr 3 1401	nr 4 PSL 33	nr 4 PSL 4
OBWOD Nr 25: 2304	OBWOD Nr 62: 1745	OBWOD Nr 48: 2459	nr 3 2029
głosowało 2005	głosowało 1532	ważnych 2427	nr 4 PSL 37
ważnych 1986	ważnych 1435	nr 1 Kaszubska lokalna 141	nr 5 NW 197
PSL nr 2 272	PSL nr 2 143	nr 2 SP 23	
Blok nr 3 1711	Blok nr 3 1342	OBWOD Nr 47: 1702	OBWOD Nr 47: 1745

Okręg Wyborczy Nr 46 — Kraków		Okręg Wyborczy Nr 10 — Łódź Woj.	
OBWOD Nr 82: 595	OBWOD Nr 15: 2242	OBWOD Nr 28: 1533	OBWOD Nr 6: 871
ważnych 13	ważnych 163	głosowało 1522	głosowało 829
nr 1 559	NW nr 1 240	Blok nr 3 530	Blok nr 3 93
nr 2 198	SP nr 2 881	PSL 93	SP 93
nr 3 121	Blok nr 3 400	SP 93	NW 93
nr 4 121	PSL nr 4 549	OBWOD Nr 9: 678	OBWOD Nr 2: 1893
nr 5 121	Kat. nr 5 549	głosowało 644	głosowało 1692
OBWOD Nr 17: 1313	OBWOD Nr 105 — KRAKÓW POW.: 2604	PSL 317	Blok nr 3 1340
ważnych 66	ważnych 1780	OBWOD Nr 9: 678	PSL 317
nr 1 66	NW nr 1 17	głosowało 644	głosowało 1340
nr 2 66	SP nr 2 17	Blok nr 3 644	PSL 317
Blok nr 3 589	Blok nr 3 1780	PSL 317	SP 317
PSL nr 4 243	PSL nr 4 799	OBWOD Nr 9: 678	OBWOD Nr 2: 1893
Kat. nr 5 231	Kat. nr 5 17	głosowało 644	głosowało 1340
OBWOD Nr 52: 1521	OBWOD Nr 48: 2056	OBWOD Nr 9: 678	OBWOD Nr 2: 1893
ważnych 72	ważnych 13	głosowało 644	głosowało 1340
nr 1 127	NW nr 1 13	Blok nr 3 644	PSL 317
nr 2 46	SP nr 2 46	PSL 317	SP 317
Blok nr 3 393	Blok nr 3 1266	OBWOD Nr 9: 678	OBWOD Nr 2: 1893
PSL nr 4 195	PSL nr 4 499	głosowało 644	głosowało 1340
Kat. nr 5 231	Kat. nr 5 229	Blok nr 3 644	PSL 317
OBWOD Nr 77: 1716	OBWOD Nr 98 — KRAKÓW POW.: 1500	PSL 317	OBWOD Nr 2: 1893
ważnych 31	ważnych 32	OBWOD Nr 9: 678	OBWOD Nr 2: 1893
nr 1 25	NW nr 1 32	głosowało 644	głosowało 1340
nr 2 1047	SP nr 2 11	Blok nr 3 644	PSL 317
PSL nr 4 375	Blok nr 3 1033	PSL 317	SP 317
Kat. nr 5 227	PSL nr 4 103	OBWOD Nr 9: 678	OBWOD Nr 2: 1893
OBWOD Nr 67: 1433	OBWOD Nr 91 — KRAKÓW POW.: 1631	głosowało 644	głosowało 1340
ważnych 133	ważnych 1631	Blok nr 3 644	PSL 317
nr 1 133	NW nr 1 1631	PSL 317	SP 317
nr 2 80	SP nr 2 6	OBWOD Nr 9: 678	OBWOD Nr 2: 1893
Blok nr 3 701	Blok nr 3 417	głosowało 644	głosowało 1340
PSL nr 4 227	PSL nr 4 911	Blok nr 3 644	PSL 317
Kat. nr 5 310	Kat. nr 5 155	PSL 317	SP 317
OBWOD Nr 10: 1920	OBWOD Nr 92: 1768	OBWOD Nr 9: 678	OBWOD Nr 2: 1893
ważnych 15	ważnych 5	głosowało 644	głosowało 1340
nr 1 172	NW nr 1 5	Blok nr 3 644	PSL 317
Blok nr 3 512	SP nr 2 1	PSL 317	SP 317
PSL nr 4 719	Blok nr 3 1346	OBWOD Nr 9: 678	OBWOD Nr 2: 1893
Kat. nr 5 398	PSL nr 4 413	głosowało 644	głosowało 1340
OBWOD Nr 44: 1925	OBWOD Nr 44: 1199	Blok nr 3 644	PSL 317
ważnych 15	ważnych 152	PSL 317	SP 317
nr 1 15	Blok nr 3 1199	OBWOD Nr 9: 678	OBWOD Nr 2: 1893
nr 2 73	PSL nr 4 152	głosowało 644	głosowało 1340
	Kat. nr 5 203	Blok nr 3 644	PSL 317

„Rude Prawo”

w obronie polskich granic zachodnich

PRAGA, 20.1 (PAP) Dziennik „Rude Prawo” zamieścił artykuł swego naczelnego redaktora Wilema Nowego poświęcony sprawie przyszluszości Niemiec.

Potępijmye zbyt tolerancyjn stawnisko anglo-amerykańsk. władz okupacyjnych w Niemczech. Wzrost rezultatem są coraz liczniejsze wystąpienia działaczy i polityków niemieckich przeciwko granicom zachodnim autor artykułu pisze: „Jednym z podstawowych naszych zadań jest obrona granicy między Niemcami a Polską na Odrze i Nisie, są to bowiem

Co pisze prasa zagraniczna o przebiegu wyborów w Polsce

Wybory w Polsce spotkały się z dużym zainteresowaniem w prasie włoskiej wszystkich odcieni. Wypowiedzi na ten temat są, rzecz jasna, różne, zależnie od kierunku politycznego poszczególnych dzienników.

Niektóre z nich dają upust swojej fantazji i tak np. skrajnie prawicowa „Italia Nuova” zapowiada, że 19 stycznia będzie w Polsce początkiem wojny domowej.

Prasa lewicowa i niezależna, która przypomina wielką pracę, przeprowadzoną przez rząd polski, wyraża nadzieję, że blok demokratyczny odniesie zwycięstwo dla dobra całego narodu polskiego.

Niezależna „Ripublica” oraz „Momento” utrzymują, że główny problem Polski — to jest dzisiaj — robotniczo-chłopska, która powinna wyjść wzmocniona z wyborów

„Unita” wyraża przekonanie, że pierwsze po 12 latach powszechne, wolne wybory w Polsce dadzą zwycięstwo „blokowi demokratycznemu. Dziennik piętnuje ingerencje anglo-amerykańskie oraz nadzieje międzynarodowej reakcji, pokładane w Mikołajczuku, którego pismo nazywa „Pilsudskim bez mundurów”

„Nie było nacisku”

Cała dzisiejsza prasa brytyjska zamieszcza liczne obszernie sprawozdania z przebiegu wyborów w Polsce. Korespondenci zaznaczają zgodnie, że mieli pełną swobodę poruszania się i mogli być obecni w komisjach wyborczych w czasie głosowania.

„Times” podaje, że ambasadorowie brytyjski i amerykański odwiedzili osobiście szereg komisji wyborczych w okolicach Warszawy oraz, że „według ogólnego wrażenia wybory były przeprowadzone składne, bez specjalnego nacisku, a większość wyborców głosowała tajnie”.

Jak i szereg innych korespondentów, „wystanik” „Timesa” podaje, że w czasie kiedy Mikołajczyk oddawał swój głos, grupa studentów demonstracyjnie swoją wrogość do niego krzyżując „Zdrajca — przez do Londynu”.

Korespondent „Daily Herald” podkreśla, że wydano instrukcję, ażeby wszędzie dopuszczano korespondentów zagranicznych.

„Na słowa: prasa brytyjska — pisze on — posterunki torowały natychmiast drogę przez tłumy wyborców, umożliwiając im wejście do pokoju wyborczego bez najmniejszej zwłoki.

Stwierdziłem, że głosowanie odbywało się wszędzie w całkowitym porządku. Ludność przychodziła przed komisja wyborczą, wymieniając swoje nazwiska. Były one następnie odnotowywane na liście, a wyborcy

otrzymywali puste koperty, do których wkładali karty wyborcze”.

„Naród polski głosował przeciwko Mikołajczukowi, Byrnesowi i Churchillowi”

Cała bez wyjątku prasa parryjska w dalszym ciągu komentuje wyniki wyborów w Polsce.

„Dépêche de Paris” pisze o szerokiej większości bloku rządowego, który pobit Mikołajczyka. „Monde”: „blok demokratyczny odnosi przynajmniej zwycięstwo zwłaszcza na Ziemiach Zachodnich”.

Znana z nieprzychylnego stosunku do Polski Marguerite Higgins na łamach parryjskiego wydania „New York Herald Tribune” pisze: „Zwycięstwo bloku, oznacza koniec Mikołajczyka i wpływu Polaków z Londynu. Rząd uważa zwycięstwo jako votum zaufania narodu do swego programu zmierzającego do przekształcenia rolniczego kraju w nowoczesne państwo”.

Roland Diquelou w obszernym raporcie pisze: „Naród polski głosował przeciwko Mikołajczukowi, ale również przeciwko deklaracji Byrnesa i Churchilla i Schumachera”.

Socialista Nenni o przemianach w Polsce

W socjalistycznym „Avanti” ukazał się długi artykuł wstępny

W takich warunkach zagrożenie Zachód — Wschód nie istnieje. Należy wszystkie czynić, aby wspólne zadania socjalizmu urzeczywistniały się własnymi drogami tak na Zachodzie, jak na Wschodzie. Należy uniknąć stawiania barier między Wschodem a Zachodem, które w rzeczywistości są zarpoją, o p r z e c i w i e n i e a konkretną realizację socjalizmu”.

GŁOS WYBRZEŻA

Kronika Wybrzeża

ROZBUDOWA GAZOWNI GDANSKIEJ
Gazownia miejska w Gdańsku posiada obecnie zdolność produkcyjną 180 tys. m sześciennych gazu na dobę. W planie inwestycji przewiduje się pozostawienie produkcji budowy generatorów dla gazowni wodnej i związanych z nią urządzeń do wywarzenia benzyny syntetycznej, budowy desylni smoly węglowej dla produkcji lekkich olej, benzyna i parafinowy, rafinacji i olej ciężkich olej kerosolowy, amiacenu i innych związków chemicznych.

PLACÓWKI HANDLOWE NA WYBRZEŻU
Według ostatniego obliczenia, na 310 tys. mieszkańców trzech miast Gdyni, Sopotu i Kościerzki obecnie 2.800 m² powierzchni placówk handlowych i usługowych jest niewystarczające. W najbliższym czasie w Gdyni, Sopotu i Kościerzce planuje się budowę 400 tys. m² powierzchni placówk handlowych i usługowych. Budowę planuje się rozpocząć w najbliższym czasie.

12 MIL. 200 TYS. ŻŁ NA REMONT SZKÓŁ W GDYNI
Gdańska Dyrekcja Oświaty przyznaje kredyty w sumie 12 milionów 200 tys. złotych na remonty szkół gdańskich. Suma ta pozwoli na przeprowadzenie najpilniejszych napraw i inwestycji w 100 szkołach gdańskich.

JEDYNY W POLSCE REZERWAT ROBOV
Nad rzeką Prądką w rejonie nadleśnictwa Złoty Potok znajduje się w Polsce pierwszy rezerwat robowy. W jego skład wchodzi 100 ha lasu, w którym przebiega rzeka Prądką. Rezerwat ten jest jedynym w Polsce rezerwatem robowym.

MILION ŻŁOTYCH NA STYPENDIA I NAGRODY
Prezjum Rady Kultury Szuk Artystycznej w Gdańsku rozdzielił milion złotych w formie stypendiów i nagród artystycznym i literackim. Nagrody te są przyznawane w formie stypendiów i nagród artystycznym i literackim.

6-MIESIĘCZNY KURS SANITARNY
Akademia Lekarska w Gdańsku rozwiła 6-miesięczny kurs sanitarny. Celem kursu jest podniesienie kwalifikacji sanitarnych. Kurs ten jest pierwszym w Polsce kursem sanitarnym.

KREDYTY NA ODBUDOWĘ WSI GDANSKIEJ
Jednym z warunków szybkiego budowania osiedli wzdłuż wybrzeża jest odbudowa zniszczonych osiedli. W tym celu udzielone zostały kredyty na odbudowę wsi gdańskiej.

WYSTAWA P-ANU GOSPODARZEGO W WEJHEROWIE
W Wejherowie otwarta została wystawa P-ANU Gospodarczego. W ramach tej wystawy wykazane zostały osiągnięcia w dziedzinie gospodarki w Wejherowie.

AKCJA OSWIATOWA „CZYTELNIKA”
Spółdzielnia wydawnicza „Czytelnik” organizuje w powiecie morskim akcję oświatową. Akcja ta ma na celu podniesienie poziomu oświaty w powiecie morskim.

TEATRY
MIEJSKI „WYBRZEŻE” — nieczynny. MARYNARCI WOJENNEJ, Gdynia, skwer Kosciuszki, Piątek i sobota, godz. 19.30. „Niesobyczny pan Pic”, sztuka Chapińskiego, w reżyserii i Miernowicza, z udziałem Jarszewskiej, Kacińskiej, H. Dekorskiej, Małpa.

DRAMATYCZNY, Sopot, Rokossowskiego 41, Piątek i sobota, godz. 19.30, sztuka Z. Ferdynanda „Szczeniaki” w reżyserii J. Miernowicza, po raz 50-ty.

KINA
GDYŃSKA — „Warszawa” — Zakazane Piosenki.
GRABOWEK — „Fala” — Kwiat miłości.
CHYLONIA — „Promień” — Zakłeta narzeczona.
GDANSK — „Światowid” — Zakazane Piosenki.
SOPOT — „Bałtyk” — Nowe Pokolenie.

OLIWIA — „Polonia” — W okowach lodu.
SŁUPSK — „Polonia” — Powrót.
ICZEW — „Wista” — Jego wielka miłość.
LEBORG — „Fregata” — Wielki Przełom.
PUCK — „Mewa” — Samotny Zagiel.
WEJHEROWO — „Świt” — Pewnej nocy.

Wojna i wybrzeże
Wojna i wybrzeże. W wojnie wybrzeże było przedmiotem ataków niemieckich samolotów. Wiele miejscowości zostało zniszczonych. Wiele osób zostało zabitych.

Wojna i wybrzeże
Wojna i wybrzeże. W wojnie wybrzeże było przedmiotem ataków niemieckich samolotów. Wiele miejscowości zostało zniszczonych. Wiele osób zostało zabitych.

Wojna i wybrzeże
Wojna i wybrzeże. W wojnie wybrzeże było przedmiotem ataków niemieckich samolotów. Wiele miejscowości zostało zniszczonych. Wiele osób zostało zabitych.

Miasta i wsie Wybrzeża w spokoju i powadze spełniły obowiązek obywatelski

Już 18 stycznia atmosfera miast Wybrzeża przepojona była wyborami. Lokale Komisji dekorowano zielenią, przed domami wywieszano flagi. Wielu ludzi w potocznych rozmowach używało słowa „święto”, mimowiednie określając w ten sposób dzień wyborów.

19 stycznia przybywamy do Lęborka. Jeszcze szary świt ciąży nad ziemią, gdy na ulicach miasta zaczęli pojawiać się pierwsi przeciwnicy. Byli to bardziej przewidywający obywatele, którzy chcieli zająć pierwsze miejsca w kolejkę. Wraz z wstającym dniem, ruch przybierał na sile i kiedy pierwsze promienie słońca ukazały się nad miastem, przed lokalami wyborczymi ruch powoli w najlepsze. Przed starostwem, gdzie mieścił się obwód miejski, stanęły grupy obywateli miasta ze starostą i burmistrzem na czele, karnie posuwając się w kolejkę.

TRAKTORAMI I WOZAMI DO OBWODÓW WYBORCZYCH
W okręgu 16, grupa ZWM z majątku państwowego Osowo, przywołała traktory i pracowniki majątku i mieszkańców wsi, gromadziła Unieszyno przybyła głosować 12 wozami, które przybrało zielenią, plakatami i transparentami. Nastroj wśród ludności był podniosły i wesół. Soltyś gromady zapewniał nas, że każdy mieszkaniec

WYSOKA FREKWENCJA GŁOSUJĄCYCH
W Koscerzynie, na terenie miasta, obwody zakończyły akt głosowania już o godz. 15. Frekwencja głosujących była bardzo wysoka. Na terenie wsi zaś głosowanie ze

WYSOKA FREKWENCJA GŁOSUJĄCYCH
W Koscerzynie, na terenie miasta, obwody zakończyły akt głosowania już o godz. 15. Frekwencja głosujących była bardzo wysoka. Na terenie wsi zaś głosowanie ze

WYSOKA FREKWENCJA GŁOSUJĄCYCH
W Koscerzynie, na terenie miasta, obwody zakończyły akt głosowania już o godz. 15. Frekwencja głosujących była bardzo wysoka. Na terenie wsi zaś głosowanie ze

WYSOKA FREKWENCJA GŁOSUJĄCYCH
W Koscerzynie, na terenie miasta, obwody zakończyły akt głosowania już o godz. 15. Frekwencja głosujących była bardzo wysoka. Na terenie wsi zaś głosowanie ze

WYSOKA FREKWENCJA GŁOSUJĄCYCH
W Koscerzynie, na terenie miasta, obwody zakończyły akt głosowania już o godz. 15. Frekwencja głosujących była bardzo wysoka. Na terenie wsi zaś głosowanie ze

WYSOKA FREKWENCJA GŁOSUJĄCYCH
W Koscerzynie, na terenie miasta, obwody zakończyły akt głosowania już o godz. 15. Frekwencja głosujących była bardzo wysoka. Na terenie wsi zaś głosowanie ze

WYSOKA FREKWENCJA GŁOSUJĄCYCH
W Koscerzynie, na terenie miasta, obwody zakończyły akt głosowania już o godz. 15. Frekwencja głosujących była bardzo wysoka. Na terenie wsi zaś głosowanie ze

WYSOKA FREKWENCJA GŁOSUJĄCYCH
W Koscerzynie, na terenie miasta, obwody zakończyły akt głosowania już o godz. 15. Frekwencja głosujących była bardzo wysoka. Na terenie wsi zaś głosowanie ze

WYSOKA FREKWENCJA GŁOSUJĄCYCH
W Koscerzynie, na terenie miasta, obwody zakończyły akt głosowania już o godz. 15. Frekwencja głosujących była bardzo wysoka. Na terenie wsi zaś głosowanie ze

WYSOKA FREKWENCJA GŁOSUJĄCYCH
W Koscerzynie, na terenie miasta, obwody zakończyły akt głosowania już o godz. 15. Frekwencja głosujących była bardzo wysoka. Na terenie wsi zaś głosowanie ze

WYSOKA FREKWENCJA GŁOSUJĄCYCH
W Koscerzynie, na terenie miasta, obwody zakończyły akt głosowania już o godz. 15. Frekwencja głosujących była bardzo wysoka. Na terenie wsi zaś głosowanie ze

WYSOKA FREKWENCJA GŁOSUJĄCYCH
W Koscerzynie, na terenie miasta, obwody zakończyły akt głosowania już o godz. 15. Frekwencja głosujących była bardzo wysoka. Na terenie wsi zaś głosowanie ze

WYSOKA FREKWENCJA GŁOSUJĄCYCH
W Koscerzynie, na terenie miasta, obwody zakończyły akt głosowania już o godz. 15. Frekwencja głosujących była bardzo wysoka. Na terenie wsi zaś głosowanie ze

WYSOKA FREKWENCJA GŁOSUJĄCYCH
W Koscerzynie, na terenie miasta, obwody zakończyły akt głosowania już o godz. 15. Frekwencja głosujących była bardzo wysoka. Na terenie wsi zaś głosowanie ze

WYSOKA FREKWENCJA GŁOSUJĄCYCH
W Koscerzynie, na terenie miasta, obwody zakończyły akt głosowania już o godz. 15. Frekwencja głosujących była bardzo wysoka. Na terenie wsi zaś głosowanie ze

WYSOKA FREKWENCJA GŁOSUJĄCYCH
W Koscerzynie, na terenie miasta, obwody zakończyły akt głosowania już o godz. 15. Frekwencja głosujących była bardzo wysoka. Na terenie wsi zaś głosowanie ze

WYSOKA FREKWENCJA GŁOSUJĄCYCH
W Koscerzynie, na terenie miasta, obwody zakończyły akt głosowania już o godz. 15. Frekwencja głosujących była bardzo wysoka. Na terenie wsi zaś głosowanie ze

WYSOKA FREKWENCJA GŁOSUJĄCYCH
W Koscerzynie, na terenie miasta, obwody zakończyły akt głosowania już o godz. 15. Frekwencja głosujących była bardzo wysoka. Na terenie wsi zaś głosowanie ze

WYSOKA FREKWENCJA GŁOSUJĄCYCH
W Koscerzynie, na terenie miasta, obwody zakończyły akt głosowania już o godz. 15. Frekwencja głosujących była bardzo wysoka. Na terenie wsi zaś głosowanie ze

WYSOKA FREKWENCJA GŁOSUJĄCYCH
W Koscerzynie, na terenie miasta, obwody zakończyły akt głosowania już o godz. 15. Frekwencja głosujących była bardzo wysoka. Na terenie wsi zaś głosowanie ze

wsie rozumie dokładnie wagę i znaczenie wyborów.

W obwodzie 44-ym głosuje przybyła pod sztandarem Str. Ludowego grupa mieszkańców Nowej Wsi, niedawnego centrum PSL. Między nimi widzimy „filary” byłego zarządu PSL, ob. ob. Pelowski, Pawłusa i Wronskiego. Dziś wszyscy, gdy przekonali się o wykrętnej polityce PSL, otwarcie odważają, że głosują na Blok Demokratyczny. W gminnych obwodach powiatu do godz. 10 rano głosowało już 60% ludności. Głosowanie przebiegało odbytowo się gromadami, w niektórych miejscowościach przy dźwiękach orkiestry i pieśni patriotycznych.

W STOLICY POWIATU MORSKIEGO
I w stolicy pow. morskiego, Wejherowie, głosowanie przebiegało w atmosferze spokoju i uroczystego skupienia. Ludność tłumnie napływała do lokalni Komisji Obwodowych, gdzie spokojnie ustawiała się w kolejki, oddając głosy, według własnego sumienia. W całym powiecie do godz. 12 frekwencja wynosiła 90%.

WYSOKA FREKWENCJA GŁOSUJĄCYCH
W Koscerzynie, na terenie miasta, obwody zakończyły akt głosowania już o godz. 15. Frekwencja głosujących była bardzo wysoka. Na terenie wsi zaś głosowanie ze

WYSOKA FREKWENCJA GŁOSUJĄCYCH
W Koscerzynie, na terenie miasta, obwody zakończyły akt głosowania już o godz. 15. Frekwencja głosujących była bardzo wysoka. Na terenie wsi zaś głosowanie ze

WYSOKA FREKWENCJA GŁOSUJĄCYCH
W Koscerzynie, na terenie miasta, obwody zakończyły akt głosowania już o godz. 15. Frekwencja głosujących była bardzo wysoka. Na terenie wsi zaś głosowanie ze

WYSOKA FREKWENCJA GŁOSUJĄCYCH
W Koscerzynie, na terenie miasta, obwody zakończyły akt głosowania już o godz. 15. Frekwencja głosujących była bardzo wysoka. Na terenie wsi zaś głosowanie ze

WYSOKA FREKWENCJA GŁOSUJĄCYCH
W Koscerzynie, na terenie miasta, obwody zakończyły akt głosowania już o godz. 15. Frekwencja głosujących była bardzo wysoka. Na terenie wsi zaś głosowanie ze

WYSOKA FREKWENCJA GŁOSUJĄCYCH
W Koscerzynie, na terenie miasta, obwody zakończyły akt głosowania już o godz. 15. Frekwencja głosujących była bardzo wysoka. Na terenie wsi zaś głosowanie ze

WYSOKA FREKWENCJA GŁOSUJĄCYCH
W Koscerzynie, na terenie miasta, obwody zakończyły akt głosowania już o godz. 15. Frekwencja głosujących była bardzo wysoka. Na terenie wsi zaś głosowanie ze

WYSOKA FREKWENCJA GŁOSUJĄCYCH
W Koscerzynie, na terenie miasta, obwody zakończyły akt głosowania już o godz. 15. Frekwencja głosujących była bardzo wysoka. Na terenie wsi zaś głosowanie ze

WYSOKA FREKWENCJA GŁOSUJĄCYCH
W Koscerzynie, na terenie miasta, obwody zakończyły akt głosowania już o godz. 15. Frekwencja głosujących była bardzo wysoka. Na terenie wsi zaś głosowanie ze

WYSOKA FREKWENCJA GŁOSUJĄCYCH
W Koscerzynie, na terenie miasta, obwody zakończyły akt głosowania już o godz. 15. Frekwencja głosujących była bardzo wysoka. Na terenie wsi zaś głosowanie ze

WYSOKA FREKWENCJA GŁOSUJĄCYCH
W Koscerzynie, na terenie miasta, obwody zakończyły akt głosowania już o godz. 15. Frekwencja głosujących była bardzo wysoka. Na terenie wsi zaś głosowanie ze

WYSOKA FREKWENCJA GŁOSUJĄCYCH
W Koscerzynie, na terenie miasta, obwody zakończyły akt głosowania już o godz. 15. Frekwencja głosujących była bardzo wysoka. Na terenie wsi zaś głosowanie ze

WYSOKA FREKWENCJA GŁOSUJĄCYCH
W Koscerzynie, na terenie miasta, obwody zakończyły akt głosowania już o godz. 15. Frekwencja głosujących była bardzo wysoka. Na terenie wsi zaś głosowanie ze

WYSOKA FREKWENCJA GŁOSUJĄCYCH
W Koscerzynie, na terenie miasta, obwody zakończyły akt głosowania już o godz. 15. Frekwencja głosujących była bardzo wysoka. Na terenie wsi zaś głosowanie ze

WYSOKA FREKWENCJA GŁOSUJĄCYCH
W Koscerzynie, na terenie miasta, obwody zakończyły akt głosowania już o godz. 15. Frekwencja głosujących była bardzo wysoka. Na terenie wsi zaś głosowanie ze

WYSOKA FREKWENCJA GŁOSUJĄCYCH
W Koscerzynie, na terenie miasta, obwody zakończyły akt głosowania już o godz. 15. Frekwencja głosujących była bardzo wysoka. Na terenie wsi zaś głosowanie ze

WYSOKA FREKWENCJA GŁOSUJĄCYCH
W Koscerzynie, na terenie miasta, obwody zakończyły akt głosowania już o godz. 15. Frekwencja głosujących była bardzo wysoka. Na terenie wsi zaś głosowanie ze

WYSOKA FREKWENCJA GŁOSUJĄCYCH
W Koscerzynie, na terenie miasta, obwody zakończyły akt głosowania już o godz. 15. Frekwencja głosujących była bardzo wysoka. Na terenie wsi zaś głosowanie ze

WYSOKA FREKWENCJA GŁOSUJĄCYCH
W Koscerzynie, na terenie miasta, obwody zakończyły akt głosowania już o godz. 15. Frekwencja głosujących była bardzo wysoka. Na terenie wsi zaś głosowanie ze

WYSOKA FREKWENCJA GŁOSUJĄCYCH
W Koscerzynie, na terenie miasta, obwody zakończyły akt głosowania już o godz. 15. Frekwencja głosujących była bardzo wysoka. Na terenie wsi zaś głosowanie ze

WYSOKA FREKWENCJA GŁOSUJĄCYCH
W Koscerzynie, na terenie miasta, obwody zakończyły akt głosowania już o godz. 15. Frekwencja głosujących była bardzo wysoka. Na terenie wsi zaś głosowanie ze

WYSOKA FREKWENCJA GŁOSUJĄCYCH
W Koscerzynie, na terenie miasta, obwody zakończyły akt głosowania już o godz. 15. Frekwencja głosujących była bardzo wysoka. Na terenie wsi zaś głosowanie ze

względem na konieczność transportowania ludności, trwało dłużej. Jednakże o godz. 15 notowano we wsiach 85% głosujących, przy czym większość stanowiły zwarte grupy włościan.

GŁOSUJĄCY W WARMII I MAZURZY
Jak długo istnieje powiaty: sztumski i kwidziński, takiego ożywienia nikt nie pamięta. Wszystkie drogi i gościńce, przewijające się wśród falistego terenu obu tych powiatów przedstawiały w tym historycznym dniu widok niecodzienny.

Od wczesnego ranka aż po zmierznię co i raz miały dworskie furgony, wozy drabiniaste, małe dwukółki, wyszukane „kariolki”, toż wiozące zamieszane ciężarowe samochody wojskowe, a wszystkie te pojazdy nabiłe żywą ludzką masą.

Dostojne gospodynie rozsiadły się wygodnie w odświętanych kciach, tam znów gospodarze o sumiastych wąsach, tu znów młodzież dumna i wesół, z zadartymi czuprynami po nia, ze 21 rok życia zrównali ich w prawach ze starszymi.

Wszyscy jechali jak na wielkie chłopskie wesele, jak na wielkie narodowe święto.

Ludność obu tych powiatów głosowała w 100%.

Pierwszym, który oddał swój głos na tych terenach był ob. *Solecki*

Stefan z obwodu wybrzeżego nr 68, Gniewsk Pole. Drugim — wójt gminy Sadlinki.

Do godz. 12 w południe 50% wyborców oddało swoje głosy. W miastach: Sztumie i Kwidzynie, do urny wyborczej obywatele szli gromadnie.

Ob. Sufranki, nauczycielka ze Starego Targu przed 30 rokiem była również nauczycielką na tym terenie. Uczyla polskie dzieci w tym Starym Targu, a potem przeszła przez oboz w Tapiau, więzienie w Królewie i piekło okupacji.

We wsi Nowa Karczma auto jeździło po chorych i starych mieszkańcach, którzy również pragnęli oddać swe głosy.

Takie same gromady ludzi lubią pieszko ze wsi: Bedrony, Dubiel, Brukovo. Podobne rzese ludzkie widzi się w mieście Kwidzynie, w Gniewskim Polu, w Tychonowie.

Wszędzie wielkie zrozumienie chwili obecnej i szacunek dla dotychczasowego aktu państwowego.

„CHŁOPSKA DROGA”
TYGODNIK PPR
DLA WSI

Nadawanie tytułów własności osadnikom gdańskim

Gdańska Powiatowa Komisja Osadnictwa Pomorskiego przystąpiła do opracowania aktów nadania prawa własności na gospodarstwa rolne, ogrodnicze, rzemieślnicze oraz działki pracownicze i robotnicze w powiecie gdańskim.

Pracując od 15 roku komisje wnioskowe zakończyły już prace w gminach: Łęgowo, Piszczółki, Suchy Dąb, Lisewo i Łąka. Obecnie 6 komisji wnioskowych pracuje w gminach: Pruszcz, Mierzeja, Wielkie Trąbki, Nowy Dwór, Szymbark. Po opracowaniu wniosków zostaną one złożone Powiatowej Komisji, która wyda osadnikom akty własności, zaś komisje wnioskowe przetrzeć się do gmin: Kalbudy, Losowice, Wiśń

Międzynarodowe Targi Gdańskie stawiają Polskę w rzędzie państw morskich

Przygotowania do nadchodzącego nastąpienia otwarcia Międzynarodowych Targów Gdańskich posuwają się szybko naprzód.

Dyrekcja Międzynarodowych Targów Gdańskich już przystąpiła do działania. Tereny pod budynki targowe wybrano na wyspie Holm, niedaleko od miasta i blisko portu. Znajdują się tam nadające się na ten cel pawilony po byłych wojskowych warsztatach reperacyjnych łodzi podwodnych, dokładnie opóźnione ze wszystkich maszyn, transmisji i urządzeń wewnętrznych — jakby specjalnie na hale wystawowe budowane. Powierzchnia około 16 tys. m kw. krytej podłogi — dorównuje rozmianem Targom Poznańskim.

Charakter targów eksportowo — zielonogłowy demonstrujący duży ekspozycyjny, związanych z życiem i pracą na morzu, wymaga brzegu morskiego. Tam też będzie pokazana praca naszego przemysłu, związane z eksportem, działalność stożni, tam stana pawilony handlu międzynarodowego, pawilony państw czechych, zainteresowanych w handlu zagranicznym z Polską lub czągitem przez Polskę. Przemysł i handel rybaki będzie umieszczony w Gdyni przy Skwerze Kosciuszki, zaś Targi na galerii, wyroby przyniosły artystycznego i sztuki ludowej będą w Sopotie, gdzie w tym czasie odbywać się będą przedstawienia opery leśnej i liczne imprezy artystyczne.

GDANSK — MIEJSCA WYMIANY TOWARÓW MIĘDZY PAŃSTWAMI POLNOCCNYMI I POLUDNIOWYMI
Pawilony państw zagranicznych będą postawione również na Holmie, lub wykorzystując istniejące hale. Spodziewamy się, że w Targach Gdańskich udział wezmą: Związek Radziecki, Szwecja, Dania oraz systemy nasi z południowych granic Rzeczypospolitej, jak Czechosłowacja, Austria, Rumunia i Jugosławia. Pragniemy, aby nasi systemy z południa i z północy wywieniali swoje towary między sobą na Targach

Gdańskich, aby byli odbiorcami naszych produktów i zaprzytyli nasz przemysł i życie gospodarcze w niezbędny surowce, maszyny i produkty swego eksportu.

Musimy się liczyć z przybyciem na Targi Gdańskie około 100.000 osób zarówno z Polski, jak i z zagranicy. Poważne zagadnienie stanowi sprawa przewidzenia tej ilości osób na wyspie Holm na Targi. To też Miejskie Zakłady Komunikacyjne opracowują plany komunikacji kilkunastoma tranzajami wodnymi od Rybiego Rynku w Gdańsku na Holm Kanalem Kaszubskim. Przez tego będzie wybudowany latem roku bieżącego specjalny most pontonowy dla ruchu pieszego i samochodowego.

Do wybrzeża projektuje się doprowadzenie linii tramwajowej od placu przed dworcem Gdańskim. Specjalną troskę stanowi będzie kwestia ulokowania tych licznych gości w hotelach i mieszkaniach prywatnych Gdańska Gdyni i Sopotu.

SPRAWNA OBSŁUGA INTERESANTÓW
Czas trwania Międzynarodowych Targów Gdańskich jest krótki, bo zaledwie od 2 do 10 sierpnia. Targi w odróżnieniu od wystaw trwają zawsze krótko, gdyż transakcje na nich, zjawy branżowe kupców i przemysłowców odbywają się zwykle w ciągu pierwszych dwóch — trzech dni. Przykładem mogą służyć Międzynarodowe Targi Lipskie, które goszczą pół miliona interesantów w ciągu pierwszych trzech dni, a dopiero od czwartego dnia są dostępne dla mieszkańców miasta i zwiedzających je publiczności.

Z naszych portów

PRACE INŻYNIERNO-WODNE W PORCIE GDANSKIM

Mimo ciężkich warunków atmosferycznych w ostatnim miesiącu 1946 r. prowadzono w dalszym ciągu w porcie gdańskim prace inżynierno-wodne. Poważnie posunęły się prace przygotowawcze przy poprawie falochronu wschodniego i konstrukcji pomostu na palach odbojowych (800 mb). Przy naprawie falochronu zachodniego (100 mb) na zakończeniu znajdują się roboty wykonawcze i przystąpiono do prowadzenia robót zasadniczych. Równocześnie przeprowadzano prace pomiarowe i badawcze na przestrzeni 2.110 mb.

PRACE BOP W SZCZECINIE
Na wyspie Górnio - Okrętołowej kontynuowany remont magazynu nr 1, nr 2 i nr 3, łącznej powierzchni użytkowej ponad 10.000 m kw. Rozpoczęto remonty w magazynie nr 9. W porcie centralnym kontynuowano remont magazynów przy fabryce marmuru (wykonano około 75 proc. robót). Prowadzono ponadto prace na nabrzeżu Fant (remont magazynu i rampy przeładunkowej). BOP prowadził przez tego w dziale robót budowlanych liczne remonty budynków mieszkalnych, Muzeum Morskiego (wykonano ponad 30 proc. robót).

NOWE DZWIGI STANEŁY DO PRACY
W Strefie Wolnocłowej zakończono remont trzech dźwigów łyżonowych o zdolności przeładunkowej 15 t-h. W remoncie znajduje się obecnie 6 dźwigów. Postęp prac utrudnia brak materiałów, oporników i luzowników. W końcowym stadium znajduje się remont dźwigu mostowego nr 1.

ODRUBOWA WIADUKTÓW GDYŃSKICH
Ostatnio w dziale robót inżynierno-lądowych zakończono prace kory naprawy przelotów gdańskiego i oksowskiego. Kontynuowano odbudowę wiaduków nr 1 i budowę drugiej jezdni wiaduktu nr 1.

ODRUBOWA WIADUKTÓW GDYŃSKICH
Ostatnio w dziale robót inżynierno-lądowych zakończono prace kory naprawy przelotów gdańskiego i oksowskiego. Kontynuowano odbudowę wiaduków nr 1 i budowę drugiej jezdni wiaduktu nr 1.

ODRUBOWA WIADUKTÓW GDYŃSKICH
Ostatnio w dziale robót inżynierno-lądowych zakończono prace kory naprawy przelotów gdańskiego i oksowskiego. Kontynuowano odbudowę wiaduków nr 1 i budowę drugiej jezdni wiaduktu nr 1.

ODRUBOWA WIADUKTÓW GDYŃSKICH
Ostatnio w dziale robót inżynierno-lądowych zakończono prace kory naprawy przelotów gdańskiego i oksowskiego. Kontynuowano odbudowę wiaduków nr 1 i budowę drugiej jezdni wiaduktu nr 1.

ODRUBOWA WIADUKTÓW GDYŃSKICH
Ostatnio w dziale robót inżynierno-lądowych zakończono prace kory naprawy przelotów gdańskiego i oksowskiego. Kontynuowano odbudowę wiaduków nr 1 i budowę drugiej jezdni wiaduktu nr 1.

ODRUBOWA WIADUKTÓW GDYŃSKICH
Ostatnio w dziale robót inżynierno-lądowych zakończono prace kory naprawy przelotów gdańskiego i oksowskiego. Kontynuowano odbudowę wiaduków nr 1 i budowę drugiej jezdni wiaduktu nr 1.

ODRUBOWA WIADUKTÓW GDYŃSKICH
Ostatnio w dziale robót inżynierno-lądowych zakończono prace kory naprawy przelotów gdańskiego i oksowskiego. Kontynuowano odbudowę wiaduków nr 1 i budowę drugiej jezdni wiaduktu nr 1.

ODRUBOWA WIADUKTÓW GDYŃSKICH
Ostatnio w dziale robót inżynierno-lądowych zakończono prace kory naprawy przelotów gdańskiego i oksowskiego. Kontynuowano odbudowę wiaduków nr 1 i budowę drugiej jezdni wiaduktu nr 1.

ODRUBOWA WIADUKTÓW GDYŃSKICH
Ostatnio w dziale robót inżynierno-lądowych zakończono prace kory naprawy przelotów gdańskiego i oksowskiego. Kontynuowano odbudowę wiaduków nr 1 i budowę drugiej jezdni wiaduktu nr 1.

ODRUBOWA WIADUKTÓW GDYŃSKICH
Ostatnio w dziale robót inżynierno-lądowych zakończono prace kory naprawy przelotów gdańskiego i oksowskiego. Kontynuowano odbudowę wiaduków nr 1 i budowę drugiej jezdni wiaduktu nr 1.

ODRUBOWA WIADUKTÓW GDYŃSKICH
Ostatnio w dziale robót inżynierno-lądowych zakończono prace kory naprawy przelotów gdańskiego i oksowskiego. Kontynuowano odbudowę wiaduków nr 1 i budowę drugiej jezdni wiaduktu nr 1.

Łódź - Pomorze - Rzeszowskie wspaniale spełniły swój obowiązek

W dniu wyborów - wielka frekwencja i idealny porządek

Od naszych korespondentów

Duża wskazówka zegara wolno zbliża się do godz. 12. O szóstej trzeba być w lokalu trójki partyjnej i otrzymać dyspozycje, ale niecierpliwość każe wstać już dużo wcześniej - dzień jest tak poważny i tak decydujący, że jak tu spać? Na ulicach jeszcze pustki, ale przed lokalem partyjnym gromadzą się już grupki - nikt nie ma zaspąnego wyglądu, wszyscy podnieceni, ożywieni i - spokojni, pewnością zwycięstwa, któremu partia na szata oddała wszystkie siły.

Bydgoszcz

Jest już prawie siódma, kiedy ruszamy w teren, t. zn. na ulice miasta, każdy na wyznaczony sobie posterunek. Przed lokalami wyborczymi czekają już ludzie - to robotnicy i ko-

lejarze Bydgoszczy przyszli odgłosować wcześniej, bo czeka ich duża praca Przychodzą głosować grupowo - przed jedną z komisji zauważamy dużą grupę robotników fabryki „Leo”. Miasto jest udekorowane sztandarami, nastroj święte i poważny. Stopniowo przed lokalami wyborczymi gromadzą się coraz dłuższe kolejki, ale porządek mimo to jest idealny i nie wymaga ingerencji ORMO i milicjantów, którzy dyskurują przed wszystkimi komisjami.

Do godz. 11 60 proc. bydgoszczan spełniło swój obowiązek obywatelski i członkom komisji omdlewały już ręce. Ci, którzy przeczornie zapamiętali numer, pod którym figurują na liście, ułatwili ogromnie pracę członkom komisji i zaskarbili sobie ich wdzięczność. Większość bydgoszczan głosowała grupowo, co dowodzi ich wielkiego poczucia porządku i chęci ułatwienia ludzkiej pracy.

W Szubinie

Podobnie dzieje się na prowincji. W Szubinie po nabożeństwie w kościele, ks. Gatecki wezwał swych parafian do gromadzenia się przed lokalami wyborczymi i do oddania głosu na listę nr 3. Wszyscy obecni w kościele wraz z księdzem udali się zborowo do lokalu komisji. Do godz. 17 około 90 procent mieszkańców Szubina spełniło swój obowiązek obywatelski.

Jeszcze lepiej sprawili się obywatele pow. grudziądzkiego - do godz. 15 w niektórych obwodach zanotowano 100 proc. udziału w wyborach.

Pięknie udekorowany był Włocławek - miasto toniło w zieleni i sztandarach. Większość mieszkańców głosowała zespołowo i to w godzinach porannych tak, że po południu przed lokalami komisji stały już tylko nieliczne grupki czekających na swoją kolej. Porządek był zupełny. J. K.

W Łodzi

Wczesnym świtem zbudziła się robotnicza Łódź. W bramach domów gromadzą się grupki lokatorów, tych, którzy postanowili udać się do głosowania zborowo. Czyżby chętnie nie zawsze artystycznie, ale z dużą dozą dobrej woli wymalowały w nocy na

Nastroj coraz lepszy

Po całym mieście rozjeżdżają dziennikarze zagraniczni. Niektórzy szukają „dziury w całym”: czy to aby w porządku, że przewodniczący wrzuca ko perły do urny, nie wyborca? pyta jeden i uspakaja się, kiedy mu się pokazuje odnośny przepis ordynacji wyborczej. Nie było ani jednego wypadku naruszenia przepisów ordynacji, to zgodnie stwierdzili wszyscy dziennikarze.

O obwodzie Nr 103 w Retkini jeszcze pół godziny przed wyznaczonym terminem wszyscy uprawnieni do głosowania wędrali oddać głosy.

W miasteczku posuwających się godzin, nastroj jest coraz lepszy. Widać już że do wszystkiego, że zwycięstwo Bloku Demokratycznego jest pewne. W lokalach partyjnych ludzie ledwie się trzymają na nogach ze zniechęcenia, ale przecięcie triumfu, przecięcie wielkiego zwycięstwa dodaje siły.

Rzeszów głosuje

Wybory w województwie rzeszowskim zamykają się w wielką manifestację społeczeństwa na rzecz Rządu, zarówno w Rzeszowie, jak i w wszystkich powiatach województwa. Obrzymi procent społeczeństwa głosował zborowo. Charakterystycznym jest fakt, iż wiesz rzeszowska dość silnie dotychczas podlegająca wpływowi PSL, przekonywała się o błędnej polityce tego stronnictwa, głosowała masowo i zborowo.

To samo miało miejsce w wielu gromadach powiatu jarosławskiego, kolbuszowskiego, tarnobrzęskiego, lubańskiego. W pow. Lubaczów, w obwodzie Belchowa ludność przybyła do Komisji Wyborczej głosować zborowo na listę nr 3. W powiecie sanockim, gmina Nowosielce w 100 procentach głosowała na listę nr 3. W powiecie jarosławskim, w Harkowej i Dębówcu,

Niedoszły poseł w więzieniu

„Rolnik” ze sklepu tytoniowego

W Chorzowie funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej aresztowali WiN-owską bandę w czasie zebrania konspiracyjnego, które miało miejsce w sklepie tytoniowym przy ul. Twardej 1. Członkami bandy okazali się: Garbowski, kandydat na posła z listy PSL, wiceprezes chorzowskiego PSL, Kosik i właściciel sklepu, w którym odbywały się stałe zebrania bandy, Roman Pietrzak, również członek PSL. W czasie rewizji u Pietrzyka znaleziono jego fotografię w mundurze generała hitlerowskiego. Znaleziono również broń.

„Rolnik” ze sklepu tytoniowego

Sklep Pietrzyka przekazany zostanie spółdzielni, on sam odpowiada przed sądem za wszystkie swoje grzechy.

W Chorzowie funkcjonariusze

W tym to właśnie królestwie pracy stawał ongiś jako uczeń swe pierwsze kroki dziśniejszy wicedyrektor. Leon Murzynowski.

Pochodzi z Poznania, gdzie ojciec jego był rzemieślnikiem, blacharzem - instalatorem oraz znanym działaczem P. P.

„Ojciec właśnie wpajał we mnie i brać mić zamiłowanie do idei postępu i sprawiedliwości społecznej” - mówi Leon Murzynowski.

„Po ukończeniu szkoły powszechnej rozpocząłem naukę zawodową w firmie Cegielski. Wśród kolegów pracy spotykałem wielu o nastawieniu wybitnie antykapitałistycznym. Wpływ środowiska fabrycznego rozbudził we mnie jeszcze silniej myślenie społeczne - polityczne, wpałana mi przez dom. Okres tej mojej nauki przypadł na czas rządów sanacyjnych. Granatowa policja zwalczała bezwzględnie wszelkie odruchy mas robotniczych na terenie Poznania. Na własnej skórze odczułem - i to mocno - policyjną pałkę gumową. Pamiętam żywo. Szarże policji konnej i wściekłe ataki pieszych granatowców na pochody i majowe”.

„Ojciec właśnie wpajał we mnie i brać mić zamiłowanie do idei postępu i sprawiedliwości społecznej” - mówi Leon Murzynowski.

Praca w Murzynowskim - to lata swoich niepospolitych zasług wysunął został na stanowisko wicedyrektora - nie ograniczając się do formalistycznego odrabiania aktów przy biurku. Wszędzie jest: sam obecny, a donęka jego pracy są sprawy społeczne. Pełen twórczej inicjatywy rzuca daleko sięgające plany, które realizuje, przyczyniając się do trwałej poprawy bytu „Cegielszczaków”.

A plany te są wcale nieskomplikowane. Odbudowa obszernego Domu Kultury. Tu znajdują stosowne pomieszczenia wszystkie organizacje: Kulturalno Oświatowe, młodzieżowe, kluby sportowe

Praca w Murzynowskim - to lata swoich niepospolitych zasług

W tym to właśnie królestwie pracy stawał ongiś jako uczeń swe pierwsze kroki dziśniejszy wicedyrektor. Leon Murzynowski.

Pochodzi z Poznania, gdzie ojciec jego był rzemieślnikiem, blacharzem - instalatorem oraz znanym działaczem P. P.

„Ojciec właśnie wpajał we mnie i brać mić zamiłowanie do idei postępu i sprawiedliwości społecznej” - mówi Leon Murzynowski.

„Po ukończeniu szkoły powszechnej rozpocząłem naukę zawodową w firmie Cegielski. Wśród kolegów pracy spotykałem wielu o nastawieniu wybitnie antykapitałistycznym. Wpływ środowiska fabrycznego rozbudził we mnie jeszcze silniej myślenie społeczne - polityczne, wpałana mi przez dom. Okres tej mojej nauki przypadł na czas rządów sanacyjnych. Granatowa policja zwalczała bezwzględnie wszelkie odruchy mas robotniczych na terenie Poznania. Na własnej skórze odczułem - i to mocno - policyjną pałkę gumową. Pamiętam żywo. Szarże policji konnej i wściekłe ataki pieszych granatowców na pochody i majowe”.

Praca w Murzynowskim - to lata swoich niepospolitych zasług

gdzie dawniej PSL było bardzo mocne, ludność masowo głosowała na Blok.

W powiecie Brzozów oddział wojska zlikwidował bandę dywersyjną, zabijając 12 banderowców i 1 oficera niemieckiego, dowodzącego bandą.

Poza tym w całym województwie dzień wyborów przeszedł poważnie i spokojnie, przynosząc obrzymie i zdecydowane zwycięstwo demokracji.

W powiecie Brzozów oddział wojska

W powiecie Brzozów oddział wojska zlikwidował bandę dywersyjną, zabijając 12 banderowców i 1 oficera niemieckiego, dowodzącego bandą.

Poza tym w całym województwie dzień wyborów przeszedł poważnie i spokojnie, przynosząc obrzymie i zdecydowane zwycięstwo demokracji.

W powiecie Brzozów oddział wojska

W powiecie Brzozów oddział wojska zlikwidował bandę dywersyjną, zabijając 12 banderowców i 1 oficera niemieckiego, dowodzącego bandą.

Poza tym w całym województwie dzień wyborów przeszedł poważnie i spokojnie, przynosząc obrzymie i zdecydowane zwycięstwo demokracji.

W powiecie Brzozów oddział wojska

W powiecie Brzozów oddział wojska zlikwidował bandę dywersyjną, zabijając 12 banderowców i 1 oficera niemieckiego, dowodzącego bandą.

Poza tym w całym województwie dzień wyborów przeszedł poważnie i spokojnie, przynosząc obrzymie i zdecydowane zwycięstwo demokracji.

W powiecie Brzozów oddział wojska

W powiecie Brzozów oddział wojska zlikwidował bandę dywersyjną, zabijając 12 banderowców i 1 oficera niemieckiego, dowodzącego bandą.

Poza tym w całym województwie dzień wyborów przeszedł poważnie i spokojnie, przynosząc obrzymie i zdecydowane zwycięstwo demokracji.

W powiecie Brzozów oddział wojska

W powiecie Brzozów oddział wojska zlikwidował bandę dywersyjną, zabijając 12 banderowców i 1 oficera niemieckiego, dowodzącego bandą.

Poza tym w całym województwie dzień wyborów przeszedł poważnie i spokojnie, przynosząc obrzymie i zdecydowane zwycięstwo demokracji.

W powiecie Brzozów oddział wojska

W powiecie Brzozów oddział wojska zlikwidował bandę dywersyjną, zabijając 12 banderowców i 1 oficera niemieckiego, dowodzącego bandą.

Poza tym w całym województwie dzień wyborów przeszedł poważnie i spokojnie, przynosząc obrzymie i zdecydowane zwycięstwo demokracji.

W powiecie Brzozów oddział wojska

W powiecie Brzozów oddział wojska zlikwidował bandę dywersyjną, zabijając 12 banderowców i 1 oficera niemieckiego, dowodzącego bandą.

Poza tym w całym województwie dzień wyborów przeszedł poważnie i spokojnie, przynosząc obrzymie i zdecydowane zwycięstwo demokracji.

W powiecie Brzozów oddział wojska

W powiecie Brzozów oddział wojska zlikwidował bandę dywersyjną, zabijając 12 banderowców i 1 oficera niemieckiego, dowodzącego bandą.

Poza tym w całym województwie dzień wyborów przeszedł poważnie i spokojnie, przynosząc obrzymie i zdecydowane zwycięstwo demokracji.

W powiecie Brzozów oddział wojska

W powiecie Brzozów oddział wojska zlikwidował bandę dywersyjną, zabijając 12 banderowców i 1 oficera niemieckiego, dowodzącego bandą.

Poza tym w całym województwie dzień wyborów przeszedł poważnie i spokojnie, przynosząc obrzymie i zdecydowane zwycięstwo demokracji.

W powiecie Brzozów oddział wojska

W powiecie Brzozów oddział wojska zlikwidował bandę dywersyjną, zabijając 12 banderowców i 1 oficera niemieckiego, dowodzącego bandą.

Poza tym w całym województwie dzień wyborów przeszedł poważnie i spokojnie, przynosząc obrzymie i zdecydowane zwycięstwo demokracji.

W powiecie Brzozów oddział wojska

W powiecie Brzozów oddział wojska zlikwidował bandę dywersyjną, zabijając 12 banderowców i 1 oficera niemieckiego, dowodzącego bandą.

gdzie dawniej PSL było bardzo mocne, ludność masowo głosowała na Blok.

W powiecie Brzozów oddział wojska zlikwidował bandę dywersyjną, zabijając 12 banderowców i 1 oficera niemieckiego, dowodzącego bandą.

W powiecie Brzozów oddział wojska

W powiecie Brzozów oddział wojska zlikwidował bandę dywersyjną, zabijając 12 banderowców i 1 oficera niemieckiego, dowodzącego bandą.

Poza tym w całym województwie dzień wyborów przeszedł poważnie i spokojnie, przynosząc obrzymie i zdecydowane zwycięstwo demokracji.

W powiecie Brzozów oddział wojska

W powiecie Brzozów oddział wojska zlikwidował bandę dywersyjną, zabijając 12 banderowców i 1 oficera niemieckiego, dowodzącego bandą.

Poza tym w całym województwie dzień wyborów przeszedł poważnie i spokojnie, przynosząc obrzymie i zdecydowane zwycięstwo demokracji.

W powiecie Brzozów oddział wojska

W powiecie Brzozów oddział wojska zlikwidował bandę dywersyjną, zabijając 12 banderowców i 1 oficera niemieckiego, dowodzącego bandą.

Poza tym w całym województwie dzień wyborów przeszedł poważnie i spokojnie, przynosząc obrzymie i zdecydowane zwycięstwo demokracji.

W powiecie Brzozów oddział wojska

W powiecie Brzozów oddział wojska zlikwidował bandę dywersyjną, zabijając 12 banderowców i 1 oficera niemieckiego, dowodzącego bandą.

Poza tym w całym województwie dzień wyborów przeszedł poważnie i spokojnie, przynosząc obrzymie i zdecydowane zwycięstwo demokracji.

W powiecie Brzozów oddział wojska

W powiecie Brzozów oddział wojska zlikwidował bandę dywersyjną, zabijając 12 banderowców i 1 oficera niemieckiego, dowodzącego bandą.

Poza tym w całym województwie dzień wyborów przeszedł poważnie i spokojnie, przynosząc obrzymie i zdecydowane zwycięstwo demokracji.

W powiecie Brzozów oddział wojska

W powiecie Brzozów oddział wojska zlikwidował bandę dywersyjną, zabijając 12 banderowców i 1 oficera niemieckiego, dowodzącego bandą.

Poza tym w całym województwie dzień wyborów przeszedł poważnie i spokojnie, przynosząc obrzymie i zdecydowane zwycięstwo demokracji.

W powiecie Brzozów oddział wojska

W powiecie Brzozów oddział wojska zlikwidował bandę dywersyjną, zabijając 12 banderowców i 1 oficera niemieckiego, dowodzącego bandą.

Poza tym w całym województwie dzień wyborów przeszedł poważnie i spokojnie, przynosząc obrzymie i zdecydowane zwycięstwo demokracji.

W powiecie Brzozów oddział wojska

W powiecie Brzozów oddział wojska zlikwidował bandę dywersyjną, zabijając 12 banderowców i 1 oficera niemieckiego, dowodzącego bandą.

Poza tym w całym województwie dzień wyborów przeszedł poważnie i spokojnie, przynosząc obrzymie i zdecydowane zwycięstwo demokracji.

W powiecie Brzozów oddział wojska

W powiecie Brzozów oddział wojska zlikwidował bandę dywersyjną, zabijając 12 banderowców i 1 oficera niemieckiego, dowodzącego bandą.

Poza tym w całym województwie dzień wyborów przeszedł poważnie i spokojnie, przynosząc obrzymie i zdecydowane zwycięstwo demokracji.

W powiecie Brzozów oddział wojska

W powiecie Brzozów oddział wojska zlikwidował bandę dywersyjną, zabijając 12 banderowców i 1 oficera niemieckiego, dowodzącego bandą.

Poza tym w całym województwie dzień wyborów przeszedł poważnie i spokojnie, przynosząc obrzymie i zdecydowane zwycięstwo demokracji.

W powiecie Brzozów oddział wojska

W powiecie Brzozów oddział wojska zlikwidował bandę dywersyjną, zabijając 12 banderowców i 1 oficera niemieckiego, dowodzącego bandą.



Premier, tow. Osóbka - Morawski, w kolejce przed lokalem Komisji Wyborczej

Foto-Film

Rozmarek i S-ka atakują UNRRA

Jak reakcja fałszuje rzeczywistość

Misja UNRRA w Polsce prostuje prowokacyjne kłamstwa

Misja UNRRA w Polsce nadesłana nam następujące oświadczenie:

„Począwszy od dnia 6 października 1946 r., Misja UNRRA i jej działalność opiekuńcza w stosunku do t. zw. „displaced persons” na terenie Niemiec jest przedmiotem nieustannych ataków. Ataki te pochodzą ze źródła, które udzieliło identycznych wywiadów, z różnych okresów czasu, w Londynie, Chicago, Rzymie, Paryżu i Nowym Jorku. Autorami tych ataków byli: Karol Rozmarek z Chicago, przewodniczący Polsko - Amerykańskiego Kongresu oraz Ignacy Nurkiewicz z Brooklynu, wiceprzewodniczący tejże grupy.

1) UNRRA stosowała „metody komunistyczne” oraz wszelkiego rodzaju terror moralny - z wyjątkiem siły fizycznej, - ażeby skłonić Polaków w Niemczech do powrotu do kraju.

2) Ze Polacy w obozach, podlegających administracji UNRRA, byli niedostatecznie żywności i żyli w nieustannej obawie przeniesienia z jednego obozu do innego.

3) UNRRA żąda, by wykształcenie Polaków w obozach było prowadzone i kontrolowane przez instruktorów, zatrudnionych przez przedstawicieli rządu warszawskiego.

4) Materiały propagandowe rządu warszawskiego są rozdawane mieszkańcom obozów, podczas gdy nie dopuszcza się tam gazet polskich, wychodzących w Ameryce.

5) Polscy „displaced persons” są ciągle dręczeni najrozmaitszymi badaniami. Wyrażenia, używane we wszystkich wywiadach, udzielanych przez tych 2-ech przedstawicieli organizacji polsko - amerykańskiej, były identyczne. Podczas czterech ostatnich wywiadów nie uważali oni za właściwe zaznaczyć, że powiedzieli już zupełnie to samo raportorem w innych miastach.

Oskarżenia powyższe są całkowicie niezgodne z faktycznym stanem rzeczy, o którym mogli byli się doskonale poinformować, gdyby sobie byli zadali trud sprawdzenia tych faktów lub chociażby zwrócili się z zapytaniem do odpowiednich przedstawicieli władz okupacyjnych.

Tymczasem fakty, które objął przedstawicielce Polonii amerykańskiej prze-

czyli lub też zignorowali wyglądają następująco:

1) UNRRA zawsze stała i w dalszym ciągu stoi niezachwianie na stanowisku, iż nikt z „displaced persons” nie może być zmuszony do powrotu do kraju, o ile sobie tego dla jakikolwiek powodów nie życzy. Liczni francuscy, brytyjscy i amerykańscy korespondenci mogą zaświadczyć, że ponad 60.000 Polaków, którzy przebywali w obozach we wszystkich trzech strefach zachodniej okupacji alianckiej, zostali dobrowolnie repatriowani przy pomocy armii amerykańskiej, brytyjskiej i francuskiej. Korespondenci nie donieśli ani o jednym przypadku „terroru moralnego” lub też „metod komunistycznych”.

2) Ani ilość, ani jakość żywności, przydzielanej „displaced persons” nie podlega kontroli UNRRA. Żywność ta dostarczana jest przez okupacyjne władze wojskowe. Jednakże urzędnicy UNRRA, prowadzący administrację obozów w imieniu władz wojskowych, oświadczają, że przeciętna racja dzienna wynosiła 2.075 kalorii.

W maju 1946 r. USFET ustalił, iż podstawowa racja żywnościowa winna wynosić 2.000 kalorii dziennie, a że przy działy dodatkowe winni otrzymywać: robotnicy, dzieci, kobiety ciężarne, matki karmiące oraz ofiary prześladowań.

Te dodatkowe racje wahały się w granicach od 200 kalorii dziennie dla ofiary prześladowań do 1.100 dla robotnika.

Nie jest prawdą, że Polacy są nieustannie przenoszeni z jednego obozu do drugiego. Po prostu mniejsze obozy zostały zlikwidowane i ich mieszkańcy przeniesiono do obozów większych.

3) UNRRA otrzymała mandat od rządu, będących jej członkami, aby dostarczała instruktorów do szkół obozowych wedle swych najlepszych wiedzy i sumienia. W samej tylko strefie amerykańskiej 635 Polaków studiuje na uniwersytetach i w szkołach wyższych.

4) Gazety na terenie obozów muszą otrzymać dozwolony dozwolony, tak jak to jest w wszelkich publikacjach podczas okupacji wojskowej. Jedną z dyrektyw UNRRA jest, iż żadna bez wyjątku publikacja nie może nosić imienia UNRRA, ani żadnego jej zespołu, ani żadnego z jej urzędników. Jedną z najważniejszych przeszkód repatriacji była wielka ilość publikacji w języku polskim, krążących w obozach, z któ-

rych większość nie tylko była źródłem propagandy anty-repatriacyjnej, lecz wierała nadto wielki wpływ na „moralę” mieszkańców obozu, podtrzymując lub rozpuszczając plotki wzbudzające niepokój.

5) Wszelkie badania mieszkańców obozów prowadzone są przez władze wojskowe.

Z miast i wsi

KRZYŻE ZASŁUGI DLA ROBOTNIKÓW

W bydgoskiej fabryce papieru została udekorowanych Krzyżami Zasługi trzech robotników, którzy przyczynili się do uruchomienia fabryki. Nazwiska udekorowanych: Edward Gapiński, 100 Guziółek, Władysław Wruck.

W STARYM PIECU DIABEŁ PALI

W wrocławskim Urzędzie Stanu Cywilnego odbył się ślub 85-letniego Andrzeja Lewandowskiego z 62-letnią Marianną Pietrzak.

PIĘKNA INICJATYWA GUS

Zw. zawodowy pracowników Głównego Urzędu Statystycznego objął patronat nad szkołą nr 10 na Psem Polu. Szkoła otrzymała już od swoich opiekunów piękną biblioteczkę.

PSL-OWIEC - BANDYTA

W Krakowskim zlikwidowana została WIN-owska banda, dowodzona przez Władysława Pielaka. M. in. aresztowany został członek bandy Władysław Zaucha, aktywista PSL.

ZESZYTY WYBORCZE

Na Dolnym Śląsku w pełnym toku jest akcja rozdawiania „zeszytów wyborczych”. Dzieci D. Śląska otrzymają ogółem 160.000 zeszytów.

POSERSKI CZY PASERSKI.

W Walbrzychu został skazany na 4 miesiące więzienia i 10.000 zł grzywny niejaki Selman Poserski, który kupił na tylnku rzeczy pochodzące z kradzieży.

SPŁONĘLI

WE WŁASNYM MIESZKANIU

W Łodzi przy ul. Stary Rynek 10 spłonęli we własnym mieszkaniu 23-letnia Helena i 23-letni Roman, małżonkowie Jasiński. Przyczyną pożaru była lampa naftowa, której maźnikowce nie zgasiła, kładąc się spać. Zwęglone ciała nieszczęśliwych znaleziono rano w łóżku - śmierć widocznie nastąpiła w śnie. Pożar nie rozprzestrzenił się poza łóżko.

USIŁOWAŁ UDAREMNICZ

WYKORZYSTANIE WYNAŁAZKU

Katowicka Delegatura Komisji Specjalnej poleciła aresztować dyrektora technicznego fabryki „Strahl” w Szopienicach, który usiłował skompromitować wynalazek dra Namysłowskiego, dyrektora tejże fabryki, wprowadzając nową ekonomiczną metodę rafinowania oleju.

KTORA MOŻE BYĆ GODZINA?

Zegary publiczne powinny dokładnie wskazywać czas. Specjalna ustawa o rachubie czasu przewiduje kary za niewłaściwy czas, podany na zegarach, wystawionych na widok publiczny. W Łodzi władze administracyjne rozpoczęły w myśl tej ustawy tęppie wprowadzania w błąd publiczność.

NOWE OBSERWATORIUM ASTRONOMICZNE

W maj Piwnice obok Torunia stanie obserwatorium astronomiczne i obserwatorium Mikolaja Kopernika. W fabryce maszyn J. Brody w Toruniu konstruuje się wielką kopułę o średnicy 8 m. Luźna została zamówiona w Ameryce i jest już w drodze.

Gdy PSL INSTRUUJE NAUCZYCIELI

Przed rejonowym Sądem

Od 147 milionów do 10 miliardów zł

Swietny rozwój Państwowej Centrali Handlowej w r. 1946

Wywiad z prezesem PCH tow. Buschkiem

Rok ubiegły był niewątpliwie w działalności Państwowej Centrali Handlowej przełomowy pod każdym względem. Z niepozornej i mało znanej instytucji PCH przekształciła się w ciągu tego roku w jedną z największych jednostek gospodarczych w kraju. Pragnąc uzyskać na ten temat bardziej szczegółowe dane, zwróciliśmy się do prezesa PCH tow. Czesława Buschkiego z prośbą o udzielenie odpowiedzi na kilka pytań, oświetlających wyniki działalności tej instytucji w 1946 roku.

Jak się przedstawiają wyniki działalności Państwowej Centrali Handlowej w ub. roku i czy osiągnięte rezultaty odpowiadają zamierzeniom dyrekcji?

Ubiegły rok był właściwie rokiem nieustannego wzrostu PCH. Osiągnięte wyniki przeszły nasze własne oczekiwania. Obrót Państwowej Centrali Handlowej był znacznie większy niż planowaliśmy. Niesłychane wprost tempo rozwoju naszych obrotów najlepiej obrazuje następująca tabela:

OBROT PCH W 1946 ROKU	
syczeń	111.000.000 zł
lut	130.000.000 „
marzec	215.000.000 „
kwiecień	350.000.000 „
maj	470.000.000 „
czerwiec	514.000.000 „
lipiec	730.000.000 „
sierpień	830.000.000 „
wrzesień	1.255.000.000 „
październik	1.816.000.000 „
listopad	1.820.000.000 „
grudzień	2.150.000.000 „

Na jednej z odpraw dyrektorów naszych placówek, odbytej w sierpniu ub. roku, opracowaliśmy plan osiągnięcia do końca 1946 roku sumy łącznych obrotów 8 miliardów złotych. W rzeczywistości zaś osiągnęliśmy ponad 10 miliardów złotych, jak to widać wynika z przytoczonej powyżej tabeli.

Dla porównania warto nadmienić, że całość obrotów Państwowej Centrali Handlowej od chwili powstania tej instytucji do końca 1945 roku osiągnęłaaledwie 147 milionów złotych.

Czy struktura obrotów PCH ulegała jakimkolwiek zmianom w ciągu ubiegłego roku?

Tak jest, ulegała i to nawet bardzo gruntownym zmianom. Weźmy pod uwagę okres od marca ub. r., kiedy nastąpiły w krótkich dziejach PCH dwie ważne zmiany: po pierwsze nastąpiła zmiana całego składu dyrekcji, a powtóre rozpoczął się proces szybkiego wzrostu obrotów. W początkowej fazie tego okresu w obrotach coraz większą rolę odgrywał cukier. Do lipca znaczenie cu-

ru w obrotach PCH było bardzo duże, sięgając 50 proc. całości tych obrotów. W następujących miesiącach pozycja cukru w liczbach bezwzględnych już nie zwiększała się, a w listopadzie i grudniu nawet zmalała, co pozostawiło w związku z nasyceniem rynku wielką ilością cukru plantatorskiego.

W drugiej połowie 1946 roku zaczęliśmy natomiast coraz większą rolę odgrywać w obrotach PCH inne artykuły, a mianowicie materiały i wyroby włókiennicze. W rosnących obrotach PCH coraz bardziej rośnie ciężar gatunkowy tych właśnie artykułów. W czerwcu tekstylia stanowiły ok. 40 procent obrotów PCH, a w listopadzie nawet 61 procent.

Coraz więcej miejsca w obrotach PCH zajmują także artykuły żywnościowe. Z jednej strony wchodzi tu w grę wyroby poszczególnych central produkcyjnych państwowego przemysłu spożywczego, a z drugiej strony — skup ziemiopłodów. Ta ostatnia pozycja zajmuje dość znaczne miejsce w naszych obrotach i w ciągu ostatnich paru miesięcy wynosiła około 9 procent całokształtu tych obrotów.

Na jakich warunkach prowadzony jest skup ziemiopłodów?

Ziemiopłody skupujemy prawie wyłącznie na zlecenie Funduszu Apropowizacyjnego. Na jesieni dokonaliśmy zakupu większej partii zboża siewnego. Następnie przeprowadziliśmy akcje skupienia ziemiopłodów, również na zlecenie Funduszu Apropowizacyjnego. Wreszcie w grudniu zakupiliśmy dla Funduszu 12 tysięcy ton zboża konsumcyjnego. Akcje te kontynuujemy również w styczniu. Niestety, trudności transportowe, z jakimi nasze placówki muszą się borykać, utrudniają nam dostawę zakupionego zboża. Ale mamy nadzieję, iż jakoś to zrobimy, przetrzymując.

A jaką rolę odgrywają w obrotach PCH wyroby monopolowe?

Stosunkowo nieznaczna. PCH nie prowadzi zupełnie wyrobów dwóch najważniejszych monopolii państwowych: spirytusowego i tytoniowego. Sprzedajemy jedynie sól i zapalniki. Niemniej wyroby te stanowią około 3 procent naszych obrotów.

Jeśli chodzi o strukturę obrotów Państwowej Centrali Handlowej, warto także wymienić grupę towarów, które od niedawna dopiero pojawiają się w naszych hurtowniach. Mam na myśli artykuły importowane z zagranicy, jak wino, owoce świeże i suszone, towary korażkowe itp. Jesteśmy dopiero na progu akcji sprzedaży artykułów importowanych, których miejsce w naszych obrotach wnosi około 1,5 procent.

W przyszłości ta pozycja w naszych obrotach zajmować będzie coraz więcej miejsca. Niedługo mamy otrzymać pierwszą partię skóry podszewskiej z importu. W miarę rozwoju naszego handlu zagranicznego będzie też ciągle zwiększał się asortyment towarów importowanych w sprzedaży PCH.

W związku z tak wydatnym wzrostem obrotów zwiększyła się zapewne także sieć własnych placówek Państwowej Centrali Handlowej. Czy rozmiar tej sieci odpowiada potrzebom instytucji?

Sieć własnych placówek PCH bardzo poważnie wzrosła. Jeżeli ku końcowi 1945 roku sieć ta składała się z 10 oddziałów wojewódzkich, 9 oddziałów rejonowych i 17 agentur, to pod koniec 1946 roku mieliśmy:

oddziałów wojewódzkich	14
oddziałów rejonowych	21
agentur	121
hurtowni branzowych	109

Nadmienić należy, że na początku 1946 roku nie mieliśmy jeszcze ani jednej hurtowni branzowej. Niewielka ilość towarów, którymi obracali wtedy nasze placówki mieściły się z łatwością w niewielkich składach towarów mieszanych.

Obecnie mamy szeroki, rozbudowany sieć, ale jest ona zupełnie niewystarczająca w stosunku do rosnących potrzeb Państwowej Centrali Handlowej. Przez wyżej wymienionych placówek i hurtowni PCH posiada 3 centralne składnice tekstylne w Łodzi, Wrocławiu i Białymostku oraz jedną centralną składnicę towarów żywnościowych w Bytomiu.

Poza tym należy wymienić jeszcze jedną szybko rozwijającą się placówkę PCH. Mam na myśli nasz Oddział Morski w Gdyni. Powstał on w ubiegłym roku i wyrasta na wielką instytucję, której zadaniem jest zapożyczanie żelazek, administrowanie strefami wolnocłownymi, prowadzenie aukcji, odprawy celne itp. Prócz zarządu oddziału, mieszczącego się w Gdyni, Oddział Morski PCH ma już filie w Gdańsku i Szczecinie i w składzie organizacji filie w Swinoujściu.

Wreszcie — jeżeli idzie o nasz stan posiadania — warto także wspomnieć o naszym aparacie skupienia ziemiopłodów. Sieć skupienia ziemiopłodów składa się z 335 punktów, z których większość ma stałych naszych pracowników. Sieć punktów skupienia ziemiopłodów jest zresztą niesłabnąca i w zależności od potrzeb jest odpowiednio szybko rozszerzana lub zmniejszana.

Wspomniał też Pan, że posiadana przez PCH sieć hurtowni nie odpowiada

rosnącym potrzebom. Czy mógłbyś się dowiedzieć na czym to polega?

Rzecz polega po prostu na tym, że nie mamy dostatecznej sieci składów i magazynów. Ponieważ Państwowa Centrala Handlowa powstała i zaczęła rozbudowywać się stosunkowo późno, została ona wszystkie pomieszczenia składowe zajęte przez inne instytucje. Otrzymałyśmy z reguły bardzo zniszczone lub nie odpowiednio lokale. Musielimy więc własnymi siłami remontować, a czasem odbudowywać z ruin. W Poznaniu i Białymostku musieliśmy wznosić w tym celu zupełnie nowe budynki. Mimo to mamy w sumie nie więcej, niż jakieś 100 tys. metrów kwadratowych pomieszczeń składowych, co zupełnie nie odpowiada naszym potrzebom.

Dość wspomnieć na przykład o sprawie lokalu naszej centralnej składnicy wyrobów włókienniczych w Łodzi. Lokal ten jest śmiesznie mały w stosunku do miliardowych obrotów miesiecznych, jakich się tutaj dokonuje; brak bieżącej kolekcji; brak najelementarniejszych warunków do pracy.

O tym, że lokal ten uraga najskromniejszym wymaganiom pisano się już w prasie, mówili się wobec czynników urzędowych, ale wszystko pozostało na staroim i innych pomieszczeniach dla tej składnicy PCH nie może dostać. Również fatalnie przedstawia się sytuacja składowa w szeregu towarowych placówek, jak Katowice, Kraków, Gdansk, Bytom i kilka innych.

A jak się przedstawia przyszłość liczących składów, które wobec likwidacji pomocu UNRRA w niedłгим czasie (instytucji) zostaną zwolnione?

Sprawa tych składów fatalnie wygląda, by stanąć na porządku dziennym. Można odpowiednio czynnik państwowy zabiegać o ich przejęcie, ale to wymagałoby zaproszenia się na sprawę PCH iśwzwołanie zainteresowanych, aby coś z tego „doziedziczyć” przynajmniej. Ale to jest rzecz zobowiązująca. Jedno jest pewne, że dalszy rozwój działalności PCH wymaga i musi być na linii rozbudowy składnic hurtownych dla poszczególnych branz. Rozbudowie tej przyszkolą brak magazynów i lokali. Bez przezwyciężenia tej trudności dalszy rozwój PCH musi być ułec zahamowaniem. Mam więc nadzieję, że zainteresowane czynniki państwowe uwzględnią nasze potrzeby.

POSZUKUJEMY:

TOKARZY, ŚLUSARZY DO REMONTU MASZYN, ŚLUSARZY NARZĘDZIARZY, MATRYCIARZY, KOWALI NA MŁOTY, SPADOWE, HARTOWNIKÓW, KOWALI NA MŁOTY SPRĘŻYNOWE

WARUNKI DO OMÓWIENIA NA MIEJSCU.

PROM

FABRYKA PILNIKÓW I NARZĘDZI pod Zarządzeniem Państwowym

BYDGOSZCZ, UL. MARCHOWSKIEGO 8. Telefon 17-82

TUR-owcy z Francji

na kursach dla kierowników świetlic robotniczych

Dnia 10.147 r. w Łodzi, rozpoczął się drugi turnus kursu dla kierowników świetlic robotniczych, prowadzonego przez Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego. Oprócz reprezentantów świata pracy ze wszystkich stron kraju przybyli na kurs również goście z Francji, przedstawiciele tamtejszej Polonii. Reprezentację oni okreg: TUR-owe rozsiadane po wszystkich departamentach Francji i są przewidziani na kierowników miejscowych świetlic robotniczych.

Koła TUR-owe w Francji są ekspozyturą krajowej oświatowej organizac-

cji robotniczej i prowadzą ożywioną działalność od momentu założenia jej od roku 1926. Koła TUR-owe w Francji zgromadziły w swych szeregach dużą część polskiej, międzywojennej emigracji. Wiele z członków tych kół działało w okresie okupacji we francuskim Ruchu Oporu. TUR francuski prowadzi przede wszystkim akcje oświatowe wśród robotników polskich, bo jest to naczelné zadanie organizacji, a poza tym, ze względu na specjalne warunki w jakich pracuje, przeciwdziała procesowi wynaradawiania naszej emigracji

Zrabowane przez Niemców maszyny wracają do Polski

Jednym z wielu zakładów ograbionych przez Niemców jest huta „Sława Wola”, skąd okupant wywoził 300 wagonów sprzętu hutniczego.

Za pośrednictwem Biura Rewindykacji i Odszkodowań Wojennych wrócić ostatecznie do huty „Sława Wola” 6 wagonów sprzętu m. inn. 100 silników elektrycznych, spawaki elektryczne, m. in. z wyw. do rob. wtryskowej, aparaty

do pomiaru temperatur itp., poza tym plany, rysunki itp. Transport przyszedł z Czechosłowacji z huty „Poldi” w Kladnie.

W ostatnich dniach odeszło z Czech do Polski 200 wagonów z maszynami wywiezionymi z Mościc, z Państwowych Zakładów Optycznych oraz z różnych fabryk krakowskich i warszawskich

Wasz Czytelnicy piszą:

Blaczego cofnięto studentom zniżki

Obywatelu Redaktorze!

Zwracam się do Redakcji „Głosu Ludu” z prośbą o wyjaśnienie mi pewnej sprawy.

Oliż w urzędzie pocztowym Warszawa 12 poinformowano mnie, że z ulgowej przebiega przez Ministerstwo Poczt i Telegrafów opłat radiotelegraficznych zostały studentom cofnięte zniżki w opłatach za radio. Zniżki te udzielane były nam dotychczas przez Polskie Radio.

Studenti w większości wypadków należą do biednej warstwy ludności

Zyją ze stypendjów, z korepetycji lub z dodatkowej pracy. Dlaczego takie instytucje jak Ministerstwo Apropowizacji rozumieją położenie studentów i przydzielają nam kartki żywnościowe pierwszej kategorii? Ministerstwo Poczt i Telegrafów stawia nas w jednym rzędzie z ludźmi bogатыmi. Proszę o zainteresowanie się tą sprawą. Może zarządzenie to jest wynikiem jedynie przeoczenia?

Kamiński Roman
Warszawa, Jerozolimskie 41

Odpowiedzi Redakcji

Augustynowicz, Solec nad Wisłą. Odpowiedzi udzielił nam lekarz po uprzednim zapytaniu. Jeżeli jesteście członkiem Uniepecejalni, za operację nie powinniście płacić.

Przyjaciel, Macie rację, że kolchozów w Polsce nie będzie, wskazuje na to polityka Rządu. O wprowadzeniu kolchozów mówią dziś jeszcze w Polsce albo grupy, albo wrogowie. Chcielibyśmy z wami nawiązać kontakt. Możliwość spróbować napisać nam obszerniejszą korespondencję z waszego terenu pracy. Czujemy.

Pocztowiec. List wasz umieszczamy w rubryce „Wasz Czytelnicy piszą”, ale nie podajcie nazwiska, a na animacji w sądzie nie odpowiadamy. Możecie zastrzec sobie, że nazwisko wasze pozostaje jedynie do wiadomości redakcji.

Jan Korzewski. Zwróćcie się z reklamacją do przewodniczącego N.K.M. tow. Świrzewicza. Jeżeli macie decyzję Prezydium Rady Ministrów, to sprawa jest w sądzie zatwierdzona.

Aleksander Miller, Stanisław Markow-

ski. Nie nadaje się do umieszczenia w naszej gazecie.

Kaliszka Janusz. Zwróćcie się do Komitetu Dzielnicy P.P.R. Sława 71.

Mieszkańcy ul. Zachariasza. List przekazaliśmy do sprawdzenia.

Jan Homernia. Czy instrukcja była na piśmie? Jeżeli tak, zwróćcie ją nam. Napisać obszerny list do Redakcji w tej sprawie, nie rozumiemy bowiem dokładnie, czy chodzi o wszystkie działy, czy może tylko o ekspedientów.

Romantuk Kazimierz P.C.H. Musicie złożyć podanie do właściwego starostwa z załączeniem odpowiednich dokumentów, które potwierdzą wasze prawo do „odznaczania dla wiorowych rodzin”.

Zapolska Maria. W sekretariacie naszej redakcji jest dla Was do odebrania karta wymienna. Po zbadaniu sprawy okazało się, że postępowanie Dyrekcji Hoteli Miejskich i kierownika Biura Kwaterunkowego było zgodne z prawem.

Janusz Gorzechowski, Wrocław. Poruszymy w najbliższych dniach w obszernym artykule sprawę honorariów lekarskich. Za list dziękujemy.

NIERUŻĘDOWA TABELA WYGRANYCH

4-ty dzień ciągnięcia I-ej Klasy 49 Loterii

Wygrane po 100.000 zł. NrNr 26514 27093 36173 41541

Wygrane po 20.000 zł. NrNr 1760 10138 25149 31733 42048 46107 47925 49131 49687 68427

Wygrane po 10.000 zł. NrNr 3385 3606 9633 12683 22226 22466 22553 26352 29293 34416 38938 54472 58510 69872

Wygrane po 5.000 zł. NrNr 2840 4708 7814 9984 12994 20152 28442 27569 27985 29005 29173 33221 30430 37053 42095 42977 44492 44445 50813 50580 52942 57643 59020 60455

Wygrane po 2.000 zł. NrNr 31 322 991 2643 5317 6356 6561 7723 8156 8630 8807 9829 10747 11820 14399 16000 18223 18364 18964 20907 22142 24329 25732 26829 28494 28896 29565 29812 31028 32164 33887 34868 36697 37580 38180 38404 38969 40079 40544 40919 41566 42123 45069 45205 46026 49323 49762 51039 51736 52528 54198 54227 54898 57052 57451 59312 60643 61732 63782 64030 64270 65675 67118 68137 69018

Dalszy ciąg wygranych po 500 zł z 3-go dnia ciągnięcia

10074 190 224 262 286 303 314 340 349 361 386 544 568 822 904 984 11003 029 203 337 490 743 891 905 917 970 999 12029 120 138 202 233 360 401 454 575 677 700 708 850 900 934 955 13056 164 413 463 499 762 920 14013 056 104 190 240 348 440 449 751 756 929 15036 127 187 189 311 363 393 406 490 542 560 576 660 679 768 870 917 927 971 980 18053 115 192 448 544 488 683 710 720 777 847 840 865 891 913 17073 149 174 175 195 270 271 292 303 322 461 462 468 646 657 832 844 877 907 987 993 18194 238 264 271 309 504 549 558 703 821 859 953 988 19072 266 396 431 455 572 655 703 721 728 730 731 745 768 798 882

20201 292 323 330 438 628 651 660 667 773 928 956 996 21063 442 476 608 650 658 737 848 877 22069 123 287 303 398 465 597 613 676 747 776 784 803 833 940 982 23014 030 076 082 146 267 278 363 377 463 525 528 612 702 793 811 829 835 882 925 947 984 24190 277 361 404 411 468 523 536 747 752 812 870 856 924 926 25045 066 250 279 282 302 417 481 503 861 882 26171 214 311 522 555 557 566 698 791 862

NIERUŻĘDOWA TABELA WYGRANYCH

5-ty dzień ciągnięcia I-ej Klasy 49 Loterii

Wygrana 1.000.000 zł na Nr 24424 (peda w Gorzowie nad Wartą).

Wygrane po 100.000 zł na Nr Nr 13214 47496 69127

Wygrane po 20.000 zł na Nr Nr 9333 15165 16425 20501 27775 28628 35404 44789 65431.

Wygrane po 10.000 zł na Nr Nr 395 1616 16235 3937 5217 6485 6702 7122 21183 21296 26985 30892 34329 38828 45134 51280 51733 55556 55858 58216 58223 67741.

Wygrane po 5.000 zł na Nr Nr 992 2166 4294 4578 5217 9776 12521 12614 16359 21182 23414 25685 28544 32664 33174 36335 37093 43301 44322 46383 48386 49105 49494 55319 55472 60774 67417 68036.

Wygrane po 2.000 zł

981 1332 1885 2848 3103 4052 4232 4987 7321 7991 9759 10217 10571 12178 13798 14109 15721 16324 17412 17742 19506 20434 23040 23688 23897 25200 27352 27567 27574 27886 31411 31698 32050 32157 32825 34072 34207 35639 36031 36593 38016 38108 38299 39897 41376 41558 42196 42235 44258 49998 50171 50305 50848 50982 52350 52980 53198 54421 54844 55621 55676 56834 56012 56284 57004 57633 59585 60814 61165 61769 62148 62432 62715 63345 63596 63748 63874 66052 66126 67677 68252 68599.

Dalszy ciąg wygranych po 500 zł z 2-go dnia ciągnięcia

60074 195 223 334 381 406 549 621 658 741 830 887 899 925 971 61186 620 247 294 310 377 409 485 535 601 689 068 875 82018 024 086 132 150 158 189 223 277 342 598 639 701 774 862 910 925 63049 067 150 162 690 828 64302 258 259 343 401 419 458 543 734 792 841 876 987 65097 306 319 480 547 552 565 595 611 623 832 888 950 86037 085 226 244 300 369 411 483 553 565 571 697 740 773 885 908 947 968 983 67047 170 208 258 257 482 487 495 539 558 666 735 799 811 68017 184 202 242 299 401 481 731 975 69076 138 242 378 512 567 609 779 932.

„Szpiki”

w nowym formacie

Czwarty już, kolejny numer „Szpilek” w nowej szacie graficznej, przy zwiększonej ilości stron, wykazał słusność przeprowadzonej zmiany formatu już choćby dlatego, że pozwala ona na oszczędniejsze wykorzystanie papieru, a przez to samo na zwiększenie materiału literackiego i rysunkowego.

Numer 4 przynosi m. in.: stały felieton Jana Szelaga, wiersze Wiktora Woroszyńskiego („Wódz”) i Antoniego Marianowicza („Herr Szum-macher”), humoreskę W. L. Brudzińskiego („Z parą kąpielką teatralnego recenzenta”), parę satyryczną Zygmunta Fijasa oraz — poza działami stałymi — utwory Włodzimierza Słobodnika, Leona Pasternaka, Jana Sztudzyngera i wielu innych.

W numerze rysunki: Ha-gł. Jerzego Zaruby, Kazimierza Grusa, Mieczysława Piotrowskiego, Eryka Lipińskiego, A. M. Swinarskiego, Zbigniewa Lengrena, Jana Lenicy, Marka Kononowicza, Z. Kuitla i A. Biełkowskiego.

MASZYNY DO LICZENIA
NAPRAWA - KUPNO - SPRZEDAŻ
MECHANIK
B. GRZECHOCIŃSKI
WARSZAWA - ŻŁOTA 46 - ZYRARDOW 1-go MAJA 20

Wydawca:
Komitet Centralny
Polskiej Partii Robotniczej

Redaguje:
Komitet Redakcyjny

Godziny przyjęć:
Redaktor Naczelny od godz. 15-16
Sekretarz Redakcji „ ” 10-11

Telefony:
Redaktor Naczelny 86-645
Sekretarz Redakcji 88-228
Kier. działów 88-228

ADMINISTRACJA
czynna od godz. 8-16
Telefon: 88-227

Konto P.K.O. w Warszawie I.1090
B.G.K. Oddz. Gł. w W.wie Nr 749
Bank Gasp. Spół. Oddz. Wojew. w Warszawie Nr 101

PRENUMERATA
od 60. — miesięcznie wraz z Przetwyką pocztową

CENY OGŁOSZEŃ
1 mm x 1 szp. w teście „ „ 60.
1 mm x 1 szp. za tekstem „ „ 40.
1 mm x 1 szp. nekrologi „ „ 40.
1 mm x 1 szp. opisywe „ „ 100.
Ogłoszenia drobne za wyraz „ „ 15.
Poszukiwanie pracy i rodzin „ „ 15.

za wyraz „ „ 5.
Adres Redakcji i Administracji
Warszawa, ul. Smolna 12

DRÓBNE OGŁOSZENIA

IRENY OLESZCZUK (ur. 1924) czynnej podczas powstania poszukuje matkę dr. Jadwigę Oleszczuk, Rad

Tam gdzie dzień trwa 6 miesięcy

Odkrycie nowego szczytu na Szpicbergen

Ostatnio powróciła ze Szpicbergen mała ekspedycja polarna, złożona z 3 młodych Francuzów, którzy dokonali pomiarów na przestrzeni 5.000 km kw.

W początkach lipca, dwaj dziennikarze i jeden inżynier ławicowców, wszyscy w wieku 20 — 30 lat: Yves Valette, Robert Pommier i J. A. Martin, znaleźli

się w drodze do Longyaar City, norweskiej kopalni węgla na Szpicbergen. Stamtąd udali się na północ i w dniu 17 lipca wyładowali na lodowej pustyni, w głębi 50-kilometrowego fiordu. Zabraли ze sobą minimum bagażu. Na sankach, które ciągnęli sami, znajdowały się: namiot, zapasy żywności na trzy miesiące, lekarstwa i kilka instrumen-

tów naukowych, koniecznych do przeprowadzenia zamierzonych badań.

Pa trzech tygodniach marszu i uciążliwej wspinaczki doszli do celu. Znaleźli się na szczycie Mont Newton, na wysokości 1717 m. Mając nad sobą błękitne niebo, a pod nogami morze chmur, odkryli oni w odległości 20 km w kierunku północno-zachodnim szczyt, który okazał się jeszcze wyższy od tego, na którym się znajdowali, a który uchodził dotychczas za najbardziej wzniesiony punkt na północy.

Nazwali go Mont Perrier na cześć niedawno zmarłego generała tego imienia, byłego prezesa Stowarzyszenia Geograficznego, który udzielał rad, kiedy szykowali się do wyprawy. Dzięki jasnościom panującym na Szpicbergen, gdzie dzień trwa 6 miesięcy, młodzi badacze przebyli 500 km, zwiedzili Nową Fryzję i Ziemię Malgorzaty, okolice północno-wschodniego Szpicbergen, które dotychczas były całkowicie nieznanymi. Sporządzając szczegółową mapę, wielkości punktów rozpoznawczych nadali nazwy francuskie. Rząd norweski uczynił wszystko, co tylko było możliwe, by ułatwić zadanie badaczom francuskim.

Obecnie w dobie wielkiego zainteresowania okolicami podbiegunowymi, ten wycieczny młodych Francuzów posiada specjalne znaczenie. Teraz z kolei zamierzają oni urządzić wyprawę na Grenlandię. Badając nieznaną okolice, usiłują oni zmierzyć grubość powłoki lodowej.



Sluszna inicjatywa PUWF

Zniżki kolejowe dla sportowców

Obniżenie podatku od imprez

Państwowy Urząd WF i PW już od dłuższego czasu czynił starania w Ministerstwie Komunikacji i w Ministerstwie Skarbu, chcąc uzyskać zniżki na przejazdy kolejowe dla sportowców oraz pragnąc zmniejszyć stopę podatkową od imprez sportowych.

Zarówno w jednym, jak i w drugim wypadku starania PUWF zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem.

Ministerstwo Komunikacji ustosunkowało się b. życzliwie do spraw wychowania fizycznego i przyznało 66 proc. zniżki kolejowe dla związków sportowych i zrzeszonych w tych związkach klubów sportowych, dla organizacji młodzieżowych, organizacji społecznych i zawodowych.

Zniżki te uprawniają do korzystania na kolei z ulgi 66 proc. w drodze powrotnej, przy przejazdach dla celów wf, lub p.w. i sportu.

Poza tym instruktorzy w. i. lub p. w. będą mieli prawo korzystania ze zniżek 33 proc. podczas przejazdów kolejowych, od stacji do stacji, według podanej kolejności w zaświadczenia PUWF i PW.

Wszyscy pragnący korzystać ze zniżek kolejowych, muszą zaopatrzyć się w specjalne formularze, wydawane i poświadczane przez PUWF i PW, lub jego urzędy.

Co do opłat podatkowych od imprez sportowych, to Ministerstwo Skarbu, w całej pełni doceniając znaczenie sportu oraz biorąc pod uwagę zmniejszenie sprężności i urządzeń sportowych — obniżyło stawkę podatku obrotowego na rok 1946 do 1 proc. oraz na rok 1947 do 2 proc.

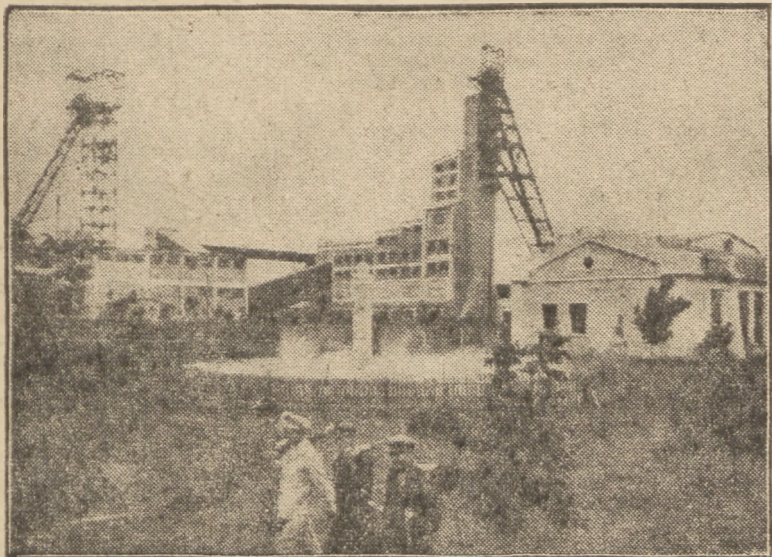
Podatek ten pobierany jest od opłat niezaczynanych przez publiczność za oglądanie zawodów lub pokazów sportowych.

Stowarzyszenia sportowe, turystyczne i krajoznawcze nie opłacają podatku obrotowego od opłat pobieranych od członków za korzystanie z urządzeń tych stowarzyszeń, jeżeli urządzenia te są przeznaczone wyłącznie dla członków.

Stowarzyszenia sportowe są również wolne od podatku dochodowego. Podlegają jednak stowarzyszenia podatkom od dochodu, który uzyskują z przedsięwzięć obliczonych na zysk (bufety, restauracje, sklepy itd.). Zarządzenia powyższe przyjmie cały polski świat sportowy z wielkim zadowoleniem.

„Chleb dla przemysłu”

Odbudowa Zagłębia Donieckiego



Jedna z odbudowanych kopalni Zagłębia Donieckiego — Nr 4 — 5 „Nikitowka”

Od czasu wypędzenia okupanta z ZSRR w Zagłębiu Donieckim („Donbasie”) odbudowano i uruchomiono 146 większych i powyżej 400 mniejszych ko-

pali węgla, tego podstawowego produktu, który Lenin nazywał „chlebem dla przemysłu”.

W roku ubiegłym, pierwszym roku nowego planu 5-letniego, zostało w „Donbasie” odbudowanych 20 największych kopalni. Wśród nich: kopalnia Nr 18 w okręgu Snieżniańskim, Nr 5—6 im. Dymitrowa, im. Kałmina, Nr 4—5 „Nikitowka” i inn.

Roczny plan wydobycia wykonano z nadwyżką, co dało zwiększenie produkcji w porównaniu z rokiem poprzednim o 29,6 proc.

Większy jeszcze procent wzrostu wykazuje wydobycie najcenniejszego węgla — koksującego, którego dostarczone hutom o 2,3 miliona więcej, niż w r. 1945.

Poważne postępy osiągnięte w r. 1946 mechanizacja pracy w kopalniach, która wydatnie przyczyniła się do wzrostu produkcji i zaoszczędzenia rąk robotniczych. Tak np. mechanizacja transportu podziemnego zwiększyła się o 10 proc., załadunku do wagonów — o 14,7 proc. Produkcja fabryk sprzętu i mechanizmów kopalnianych znacznie przekroczyła poziom przedwojenny.

W ciągu roku odbudowano około 400.000 metrów kwadr. powierzchni mieszkalnej dla górników, ponadto około 6.000 górników przy pomocy państwa wybudowało sobie indywidualne domki.

Fotoaparatur, który pozwala filmować eksplozje i wybuchy

Studia hollywoodzkie użytkują w tym celu aparaty typu B29 i zastępują je kamerą. Dzięki temu pomysłowemu użytkownikowi przystawów wrotnych, kamera może wykonać pełny obrót dookoła swej osi i możliwości zdjęć ogromnie się dzięki temu rozszerzyły.

Z drugiej strony, tarcza pancerna, która w samolotach ochraniała wieżyczkę, pozwala obecnie kinooperatorowi filmować eksplozje i wybuchy w odległości zaledwie 3 — 4 metrów.

Jeszcze trzecia nowość ukazała się w tym czasie w dziedzinie kinematografii. Wychodzą z założenia, że obraz oglądany przez widza jest zawsze zmniejszalnony przez kamerę (która „widzi” obraz w polu daleko więcej ograniczonym), de-

korator Georges Jenkins, przy sporządzaniu dekoracji do filmu „The Best Years of our Lives” („Najlepsze lata naszego życia”) zmniejszył rozmiary tych ostatnich do tego stopnia, że widz może oglądać równocześnie cztery sceny, sufit i podłogę. W większości filmów widzi się faktycznie część sufitu, ale rzadko można mieć dokładne pojęcie o rozmiarach pokoju, w którym toczy się akcja.

W jednej ze scen filmu „The Best Years of our Lives”, w której Teresa Wright i Virginia Mayd, rozmawiają ze sobą w małym saloniku, drzwi budowano tak małe, że kamera zaledwie się zmieściła pomiędzy dwoma skrzydłami. Co do scenarzysty, to obserwował on grę przez dziurę w suficie.



Po spełnieniu obowiązku łowiczarki opuszczają lokal wyborczy

Dziedzic drugi w Davos

Sukces narciarzy polskich w Szwajcarii

W DAVOS, W AKADEMICKICH ZIMOWYCH MISTRZOSTWACH ŚWIATA, biorą udział następujące reprezentacje: w narciarstwie: Francja, Austria, Czechosłowacja, Węgry, Holandia, Szwajcaria, Finlandia, Włochy i Polska; w łyżwiarstwie (bardzo szybko): Austria, Czechosłowacja, Węgry, Holandia, Szwajcaria, Francja, Finlandia, Włochy, Belgia, Anglia; w hokeju lodowym: Austria, Czechosłowacja, Węgry, Holandia, Szwajcaria, Belgia. Drugą polską startować będzie tylko w narciarstwie.

Davos, (obsł. wł.)

W drugim dniu Zimowych Igrzysk Akademickich o mistrzostwo świata, narciarze polscy odnieśli piękny sukces, zajmując w biegu płaskim na dystansie 10 mil (16,900 m) drugie i trzecie miejsce. Zarówno Dziedzic, jak i Bachleda Andrzej pozostawili za sobą cały szereg dośkonanych zawodników szwajcarskich.

czekosłowackich, francuskich i włoskich. W biegu tym zwyciężył Austriak Schulz. W klasyfikacji fiarodów, drugi dzień zawodów narciarskich przyniósł następującą punktację: 1) Polska — 9 pkt., 2) Austria — 7 pkt., 3) Włochy — 3 pkt.

Wyniki biegu:

- 1) Egon Schulz (Austria) — 1:08:26;
- 2) Stefan Dziedzic;
- 3) Andrzej Bachleda.

W meczu hokeja lodowego Węgry uzyskały ze Szwajcarią wynik remisowy 2:2.

To i owo w sporcie

JERZY ZWOLIŃSKI, doskonały i sympatyczny skoczek polski, 25 lat, czyni najpoważniejszy skok w swym życiu — zmieniając stan kawalerski na szczęśliwego małżonka. Skok będzie napewno udany.

WĘGIERSKA LISTA TENISOWA na rok 1946 wygląda następująco: Mężczyźni: 1) Asboth, 2) Sziget, 3) Adam, 4) Feher, 5) Frigvessi, 6) Tornvai, 7) Dallos II; kobiety: 1) Körmőczy, 2) Peterdy, 3) Galler, 4) Hidassy, 5) Paksy, 6) Fejer.

Asboth, Sziget, Körmőczy i Peterdy gościli w Polsce w ub. r., demonstrując tenis wysokiej klasy.

RAY ROBINSON, nowy pięciarski mistrz świata w w. półśredniej jest zaledwie 1 miesiąc młodszy od przeciwnika, który zamierza go „zdetronizować”. Jest nim 19-letni pol. Włoch, pol. Amerykanin — Charley Fusari. Walczy on jako zawodowiec dopiero 19 miesięcy, mając na swym koncie 47 zwycięstw, w tym 33 przez k.o. Robinson jednak, zdaniem fachowców, tak szybko swego tytułu nie straci.

Anglia — USA

5:0 w hokeju

Amatorska reprezentacja hokejowa USA, rozegrała w Nottingham swój VII z kolei mecz na terenie angielskim. Zakonczył się on zwycięstwem drużyny miejscowej w stosunku 5:0. Anglii byli szybsi i przeważali w polu, Amerykanie natomiast atakowali raczej sporadycznie, czekając okazji. Atak ich był osłabiony brakiem najlepszego gracza Mac Donougha. Bramki dla Anglii strzelił: Green, Burne i Strongman — po 1 oraz Larch — 2.

Obecnie więc po tych 7 spotkaniach, zarówno Amerykanie jak i Anglii mają po 3 zwycięstwa i remis. Reprezentacja USA, rozegra jeszcze 2 spotkania w Anglii.

WIECZOREM, gdy jesteśmy z nią tylko we dwójkę, opowiadamy sobie historie i przeżycia, ot, zwyczajne babskie sprawy. Często schodzą się sąsiedzi. Są tam z Gwardii Ludowej, ze Stronnictwa Ludowego i nigdzie nie należący. Z początku jakoś nie mogliśmy się dogadać, bo chciałam zwyczajem miejskim ukryć skąd przyjechałam, jak też moje zainteresowania i przekonania. Ale, gdy raz gospodarz w ich obecności powiedział:

— „Nie macie się tego obawiać, sam pewni” — a goście potwierdzili, mówiąc — „przed nami nie macie czego ukrywać” — rozwiązali nam się języki. Chłopi ciekawie wypytują mnie, jak się w mieście żyje, jak się walczy z Niemcami toczy itp. Jak mogę zaspakajam ciekawość. Potem z kolei oni opowiadają, co się u nich dzieje po wsiach.

— Są całe wsie, gdzie przewagę ma Gwardia Ludowa i BCh. Ale to przeważnie najbiedniejsze wsie i najbiedniejsi chłopi. Tam, gdzie są bogate dwory lub chłopi bogatsi, górą są NSZ i różne inne. W wielu dworach dziedzie trzyma dla ochrony uzbrojone oddziały NSZ i żywi je, tak się dranie boją „ludowych”. Ale z Niemcami oni się nie bija, o nie, gdzie niegdzie nawet komitęty z nimi trzymają i razem pija.

Powiedzcie tam w waszym mieście, że chłopci na wsi nie tacy głupi, że dobrze wiedzą, co dobre a co złe. I powiedzcie jeszcze, żeby się mieli na ostrożności i rozkazali chłopakom w terenie, by byli ostrożni. Nie wiemy jak tam w mieście, ale tu po wsiach coś się niedobrego szykuje. Bo, po co i na kogo oni tę broń gromadzą i chowają, jeśli się z Niemcami nie bija? I po co im zbierać te wiadomości, kto czym jest i co kto robi?

Były to nie pierwsze i nie ostatnie sygnały ostrzegawcze przed falą mordów i walk bratobójczych, które chciały rozpętać oficjalnie kierownicze czynniki organizacji wojskowych AK i wów-

STANISŁAWA „Barbara” SOWIŃSKA 61)

LATA WALKI

Wypomnienia oficera Sztabu Głównego S.L.

czas jeszcze nieoficjalne, bo nie scalone, lecz mimo to współpracujące z AK czynniki NSZ.

Ulubionymi i najbardziej popularnymi wśród chłopów przywódcami partyzantów byli: „Grzegorz” (Korczyński) i „Mietek” (Moczar). Pośtać „Grzegorza”, dowódcy oddziałów Gwardii Ludowej, prowadzącej walkę przeciw niemieckim dywizjom, pacyfikującym Lubelszczyznę latem 1943 r., była wśród nich postacią legendarną. Jeszcze i teraz, blisko po trzech miesiącach, opowiadają mi chłopcy z zachwytem szczególnie słynnej bitwy i zdobycia miasteczka Józefów. Był to sukces „Grzegorza” wraz z ochotnikami Batalionów Chłopskich, którzy obronili przed pacyfikacją i zagładą całą ludność tego miasteczka. A potem opowiadali, jak to oddział AK, który przez swego łącznika obiecał „Grzegorzowi” przysłać pomoc, zaczął do nich strzelać najniespodziewaniej z tyłu, w plecy, zabijając najdzielniejszych Gwardzistów BChowców, w chwili, gdy walczyli z olbrzymią przewagą niemiecką.

Następnie, „Grzegorz” i Moczar mocno obsadzili teren partyzantką tak, że ani żołnierz niemiecki, ani żadna administracja okupanta nie miała tam dostępu. Tam rządzą partyzanci i tam jest kraj i władza partyzancka.

Jak strasznie chcieliśmy się popatrzeć, pobyc w takiej wsi, gdzie nie ma Niemców i odetchnąć trochę powietrzem wolności.

Ale i na wsi, gdzie jestem, panuje na razie względny spokój. Nie ma tam lasów, dlatego partyzanci nie mogą sobie jej obrać za bazę operacyjną.

Walka inna, ideowa, płynie głębokim, ukrytym nurtem i na zewnątrz jest niewidoczna.

W dzień jest zupełnie cicho, nocami tylko od Wisły, z drugiego brzegu, gdzie są gęste lasy, dochodzi echa urwanych wystrzałów broni ręcznej i przeciągłe terkotanie karabinów maszynowych. Czasem na niebie jaśnieje luna. Rano wszyscy już wiedzą, że to partyzanci opanowali na Wiśle barki, wiozące kontyngent, lub, że kontyngent podpalili i stąd wieczorem widać było łunę. Przez Wisłę nie wolno się przeprawiać, gdyż Niemcy obawiali się zorganizowanej łączności między jednym a drugim brzegiem, która znakomicie ułatwiała partyzantom działanie. Brzegów pilnują nieliczne rozstawione patrole Własowców, przeważnie Kałnuków. Mimo to wieczorem przeprawiają się łódkami lub wpraw.

Co dzień prawie idziemy pod wieczór z gospodynią kąpać się w Wiśle. Wskazując na stojące na drugim brzegu i z daleka widoczne ruiny spalonej chałupy, opowiadała mi raz o losach jej mieszkańców. Mieszkała tam młoda dziewczyna, lipuciego wzrostu wraz z bratem. Chałupa została im po rodzicach. Ale w domu gospodarke uprawiał tylko brat. Dziewczyna podobno grała

w cyrku. Rzadko się kiedy pokazywała, znikając na całe dni a nieraz nawet i tygodnie. Mówią, że do miasta i miasteczek chodzi i przedstawienia daje, by zarobić. Inni znów mówią, że i teraz z jakimś cyrkiem wędruje. Niedawno temu chałupa się spaliła i odtąd oboje znikli.

ZBRODNIĄ BOROWSKA.

Któregoś dnia mojego pobytu na wsi, w drugiej połowie sierpnia, przyjechał na rowerze młody partyzant i przywiózł straszliwą, wstrząsającą wieść. W okolicy Krasnika oddział AK, czy też NSZ, a może i mieszany, wymordował kilkudziesięciu Gwardzistów. Wiadomość ta, tak nieprawdopodobna, tak trudna do uwierzenia, lotem błyskawicy obiegła całą wieś. Wieczorem przyszli chłopcy, i partyzant po raz nie wiem który musiał opowiadać szczegóły tej niesłychanej zbrodni.

Było to w okresie intensywnego przerastania Gwardii na Armię Ludową. Sztab Główny i jego kierownictwo polityczne wysunęło hasło organizowania szerokiego frontu walki z okupantem i skupienia na tej platformie jak najszerszych mas narodu. Zjednoczenie oddziałów podziemnych organizacji wojskowych we wspólny walce było naszym pragnieniem i celem. W tym duchu ze Sztabu Głównego do sztabów obwodowych, ze sztabów obwodów do okręgów, z okręgów do powiatów i do najniższych jednostek partyzanckich szły rozkazy, instrukcje i nastawienia.

(d/ c. n.)